



W. Jaruzelski z wizytą w Algierii

Łączą nas tradycje walki o wyzwolenie narodowe i społeczne

Przewodniczący Rady Państwa, I sekretarz KC PZPR Wojciech Jaruzelski przybył w poniedziałek z wizytą oficjalną do Algierii. Na lotnisku powitał go prezydent Bendzedid Szadli.

Sprawozdawcy PAP Mariusz Borkowski i Michał Czarnecki informują: jest godzina 13.00. Na udekorowanym flagami polskimi i algierskimi lotnisku w Algierze lądował polski samolot specjalny. Na płycie lotniska oczekuje prezydent Bendzedid Szadli. Wojciech Jaruzelski schodzi po schodkach i serdecznie wita się z gospodarzem. Dzieci wręczają kwiaty polskiemu przywódcy. Obaj szefowie państw udają się na podium przed frontem kompanii honorowej. Orkiestra

wojskowa gra hymny obu krajów. Rozbrzmiewa salut 21 salw artyleryjskich. Wojciech Jaruzelski oddaje część szan-darowi i dokonuje wraz z gospodarzem przeglądu kompanii honorowej. Prezydent Szadli przedstawia W. Jaruzelskiemu członków rządu oraz przedstawicieli najwyższych władz algierskich. W. Jaruzelski wita się z przedstawicielami korpusu dyplomatycznego po czym przedstawia prezydentowi Szadliemu członków towarzyszącej mu delegacji polskiej. Obecni na lotnisku przedstawiciele Polaków pracujących w Algierii oraz dzieci z miejscowej szkoły polskiej serdecznie i gorąco witają przewodniczącą Rady Państwa.

W saloniku honorowym lotniska W. Jaruzelski odbył krótką rozmowę z prezydentem Szadlim oraz złożył oświadczenie dla prasy.

Następnie polska delegacja udała się do rezydencji oddanej im na czas pobytu w Algierii.

ciąg dalszy na str. 2

Posiedzenie Prezydium Rządu

Biuro Prasowe rządu informuje: 2 bm. Prezydium Rządu zapoznawało się z informacją o dotychczasowym wykonaniu inwestycji przemysłu rolnospożywczego.

Wytworzone zostały korzystne warunki finansowe dla przedsiębiorstw podejmujących tego typu inwestycje. Należą do nich: wydłużenie okresu spłaty kredytu do 30 lat, przyznanie dotacji budżetowych, zwolnienie z kaucji przewidzianej ustawą budżetową. Przyznane przez rząd preferencje sprzyjają intensyfikacji

produkcji rolnej, zwłaszcza jak najpełniejszemu zagospodarowaniu zebranych plodów rolnych.

W 1984 roku zamówieniami rządowymi objęto 24 obiekty, a w roku bieżącym — 35. Pozwoliło to dokonać niektórych inwestycji kontynuowanych, a także podjęto nowe budowy. W tym roku rozpoczęto budowę 8 elewatorów, oddano do użytku 2 nowe zakłady mleczarskie i 11 zmodernizowano, wybudowano 37 piekarni i

ciąg dalszy na str. 2

„Gazeta” komentuje

Sprawa nie jest nowa. Powracała przed laty dziesięć i dwadzieścia. Wolanie o oszczędność, racjonalne wykorzystanie tego

tworzenie warunków, aby oszczędzanie stało się działaniem systemowym w praktyce ekonomicznej. Może to w świadomości społecznej nie odezwie się zniewalająca konstatacja, iż „oszczędzamy złotówki, a marujemy miliony”.

Taka nadzieja płynie zarówno z rozważań ekonomistów, jak i wyrażanej jednoznacznie woli kierownictwa politycznego kraju. Nie-

Pomiędzy odwagą i rozważą

wszystkiego, czym gospodarka i życie społeczne dysponują, rozlegało się często. Organizowano wielkie, spektakularne akcje i używano gromkich hasel. Może dlatego tak niełatwo uwierzyć, że oszczędne życie gospodarcze jest jedynym wyjściem i szansą. Bywało — na poszukiwanie iluś tam miliardów wydawał się, kto wie, czy nie więcej.

Czym więc obecnie dążenia różnią się od tamtych, jaką rolę mają przysłużyć? Myślę, że najważniejsze jest — obserwowane teraz —

dawno do sprawy wróciło Biuro Polityczne Komitetu Centralnego partii, którego postanowienia wzmocniają ów systemowy walec proces racjonalizowania gospodarki. W tym miejscu więc trzeba się zastanawiać nad sposobami pracy POP w zakresie gospodarki.

Daje to okazję do postawienia paru pytań dotyczących kondycji organizacji podstawo-

ciąg dalszy na str. 2

Obradowała Narodowa Rada Kultury

Dyskusja nad projektami podziału Centralnego Funduszu Rozwoju Kultury oraz raportu o stanie kultury w Polsce wypełniła 2 bm. obrady plenarnej posiedzenia Narodowej Rady Kultury, którą kierował przewodniczący NRR prof. Bogdan Suchodolski.

Przewiduje się, że CFRK na 1986 r. wyniesie ponad 62 mld zł. Najwięcej — blisko 19 mld zł przeznaczonych zostało na różnego rodzaju działalność upowszechnieniową oraz twórczość artystyczną i działalność instytucji artystycznych (blisko 15 mld zł), a także utrzymanie i rozbudowę obiektów kulturalnych (blisko 13 mld zł). NRR pozytywnie oceniła przedstawiony przez Ministerstwo Kultury i Sztuki projekt podziału CFRK podkreślając z zadowoleniem w swej opinii fakt uwzględnienia w nim sugestii Rady i podwyższenie do 70 proc. kwoty przeznacz-

nej na fundusz terenowy do podziału na poszczególne województwa. Ponadto w swej opinii NRR zwróciła uwagę m.in. na potrzebę zwiększenia środków przeznaczonych na kulturę z zakładanych funduszy społecznych, a także przekazywania na cele kulturalne części dochodów przedsiębiorstw tak aby zaspokoić przynajmniej potrzeby zakładowych zespołów i placówek kulturalnych. W większym niż dotychczas stopniu zasilać powinny terenowe fundusze przeznaczone na rozwój kultury środki pochodzące z nadwyżek budżetowych rad narodowych.

Drugą część obrad wypełniła dyskusja nad projektem raportu o stanie kultury w Polsce. Plenum upoważniło prezydium NRR do opracowania ostatecznego kształtu tego dokumentu.

W obradach uczestniczył wicepremier prof. Zbigniew Gerlach (PAP)

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

Gazeta Współczesna

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 281 (10 670)

Białystok — Łomża — Suwałki, wtorek, 3.12.1985 r. Wydanie 1, 2

Cena 6 zł

Trzebionka — tania czy droga?

Pogoń za węglem a drewno leży w lesie

INFORMACJA WŁASNA

Ograniczenia w sprzedaży węgla wpływają na nieco większe zainteresowanie rolników pozyskiwaniem opału w lasach. W ciągu trzech kwartałów br. w naszym regionie sprzedano ok. 130 tys. metrów sześciennych drewna, tj. ponad 10 proc. całości pozyskanego surowca. Wyreka O. kregowego Zarządu Lasów Państwowych w Białymstoku uważa, że jest to dość dużo w porównaniu do innych sezonów; jednak w stosunku do potencjalnych możliwości — ciągle za mało.

Tradycje palenia drewnem na wsi praktycznie zanikają. Rolnicy wolą węgiel, opał bardziej kaloryczny, wygodniejszy w pozyskaniu i stosowaniu. Taka praktyka prowadzi jednak do marnotrawstwa. Znacznie bogatsze od nas kraje stosują drewno pozagatunkowe na opał. U nas węgiel prawie całkowicie zastąpił tradycyjny surowiec. Niedobory węgla mogą ten trend zmieniać w jakimś stopniu. Sytuacja ta, uciążliwa dla

rolnictwa może cieszyć leśników, ponieważ wzrost ciec pielegnacyjnych oraz wywóz gałęzi i odpadów ze zrebów wychodzi na zdrowie drzewostanom. Ograniczona ilość

pracowników leśnych uniemożliwia prowadzenie na bieżąco ciec pielegnacyjnych. Zawsze podczas zimy część rolników pracuje sezonowo w lasach. Przy okazji mogą oni zająrzeć się w tani opał. Tzw. trzebionka czy inne odpady nie powinny zalegać w lasach, gdyż stanowią żer dla szkodników wtórnych. Ze względów sanitarnych drewno to, jeśli nie trafi do rolnika, jest spalane na miejscu. Z dymem idzie surowiec, który może być wykorzystany z pożytkiem.

ciąg dalszy na str. 2

Na rozgrzewkę przed zajęciami?

▲ Niedobory opału w szkołach i przedszkolach
▲ Inspekcja potwierdza sygnały z placówek oświatowych

INFORMACJA WŁASNA

Tegoroczna zima zaczęła się wcześniej niż zwykle. Pierwsze mrozy wywołały obawy czy w domach, szkołach i przedszkolach będzie ciepło. Rozdzwoniły się telefony. O zimnych lub ledwie letnich kaloryferach informują nas rodzice, a także dyrektorzy szkół. Takie sygnały otrzymaliśmy m.in. od rodziców, którzy mają swoje pociechy w przedszkolu nr 27 i Szkole nr 16 w Białymstoku. Podobne kłopoty zgłaszały rodzice z Mikołajek, Piszki oraz dyrektorzy wielu szkół województwa łomżyńskiego.

Jak co roku, już podczas wakacji dyrektorzy poszczególnych placówek oświatowych rozpoczęli gromadzenie niezbędnego opału. Wtedy okazało się, że węgla w składach brakuje i nowy rok szkolny rozpoczęto bez odpowiedniego zapasu. Te sytuacje potwierdziła październikowa kontrola Wojewódzkiej Inspekcji Tere-

nowej w Białymstoku. Lustracja objęła 86 placówek: głównie podstawówek i przedszkoli. Kontrolowano również licea, zawodówki, warsztaty szkolne oraz internaty i bursy. Większość obiektów oświatowych podłączonych jest do sieci miejskiej i te nie mają

ciąg dalszy na str. 2



Zmarł generał Heinz Hoffmann

● BERLIN — Agencja ADN poinformowała 2 bm.: Komitet Centralny Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Izba Ludowa NRD, Rada Państwa i Rada Ministrów informują z głębokim żalem, że 2 grudnia zmarł nagle z powodu ostrej niewydolności serca członek Biura Politycznego KC NSD, minister Obrony Narodowej NRD, generał armii HEINZ HOFFMANN.

Spotkanie Andrieja Gromyki z Robertem Mugabem

● MOSKWA — W poniedziałek na Kremlu rozpoczęły się rozmowy członka Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczącego Prezydium Rady Najwyższej ZSRR ANDRIEJA GROMYKI z przewodniczącym i pierwszym sekretarzem Afrykańskiego Narodowego Związku Zimbabue — Frontu Patriotycznego (ZANU-PF), premierem Zimbabue ROBERTEM GABRIELEM MUGABEM.

Rozpoczęcie szczytu w Luksemburgu

● LUKSEMBURG — W poniedziałek o godz. 14.30 w Luksemburgu rozpoczęły się dwudniowe obrady szefów państw i rządów Wspólnoty europejskiej. W spotkaniu uczestniczą także przedstawiciele Hiszpanii i Portugalii — państw, które od 1 stycznia przyszłego roku staną się członkami EWG. (Opr. ms)

Silikatowy rynek

Dwa razy więcej — też kupią

▼ Modernizacja zakładu w Piszku ▼ W Białymstoku proponują oszczędne blockizy ▼ Do Sobolewa po (nie najlepszy) piasek

INFORMACJA WŁASNA

Białymstoku i Augustowie. Jeszcze bardziej brakuje cegły, zwłaszcza w tym roku. Piski zakład wytwarzający „silikatówki” jest od maja gruntownie modernizowany. Montuje się tam nowe kotły, prasy i autoklawy. Miejscowe firmy — „Budopol” i PBRol, oraz fachowcy z Białostockiego Przedsiębiorstwa Ceramiki Budowlanej poprawiają tam instalacje wodne, ściekowe i energetyczne. Modernizacja przyniesie nie tylko wzrost

produkcji (z ok. 11,5 mln sztuk cegieł rocznie do ok. 17 mln), a ponadto wyeliminuje bardzo uciążliwe prace fizyczne.

O silikaty wolają też rolnicy, przedstawiciele służby zdrowia i oświaty. Jest to podstawowy materiał do budowy domków, budynków gospodarczych, szpitali, szkół, przedszkoli. Młody rolnik spod Branska, po bezowocnej penetracji lokalnego rynku ma-

ciąg dalszy na str. 2

Akcja „GW”

Pogotowie makowe

Czy widzieliście lawinę w górach? Zabiera ona wszystko przed sobą ze straszłą i niewyobrażalną siłą. Podobnie jest z narkomanią...

Celem naszej akcji jest pomoc dzieciom i młodzieży uzależnionej od narkotyków i innych środków odurzających. Codziennie w dni powszednie (prócz sobót) w godz. 14-16 dyszują pod telefonem 223-77 dziennikarze „GW” i pracownicy Monaru.

— Jeśli Twoje dziecko potrzebuje pomocy

— Jeśli chcesz podzielić się swoimi uwagami

— Jeśli chcesz pomóc sobie i innym

ZADZWON: tel. 223-77. Anonimowość gwarantowana. Apelujemy do rodziców. Wy najbardziej możecie pomóc swoim dzieciom. Nie czekajcie, aż chęć na „branie” przejdzie im sama.

Zapraszamy do TOWARZYSTWA RODZICÓW I PRZEDJACIOŁ DZIECI UZALEŻNIONYCH. Działamy WSPÓLNIE.

ciąg dalszy str. 2



Padający wczoraj od wczesnych godzin porannych śnieg przetrwał do południa. Nie odnotowano, uprzedzić ale kierowcy musieli zachować zwiększoną ostrożność. Każde zbyt ostre hamowanie groziło poślizgiem i stłuczką. Mamy więc już przedmiotki zimy.

Fot. Z. LENKIEWICZ



DZIS — zachmurzenie duże, okresami opady deszczu. Temperatura maksymalna +3 +5 st. C, minimalna około +1 st. C. Wiatr umiarkowany i dość silny, poranny, południowo-zachodni.

JUTRO — okresami deszcz, dość ciepło.

DZIS IMIENINY: Franciszka i Ksawerego. (ska)

USA

Boom sprzedaży broni

W Stanach Zjednoczonych notuje się kolejny boom sprzedaży broni palnej. Jak informuje tygodnik „Newsweek”, Amerykanie posiadają prawie 65 mln pistoletów i rewolwerów — dwa na każde trzy rodziny.

Pismo podkreśla, że obecnie szczególną popularnością cieszą się „enzotyczne” typy broni półautomatycznej. Wynika to z faktu, że jej sprzedaż nie jest zakazana przez ustawy federalne, bez względu na to, jak nie byłaby zbliżona pod względem siły ognia do broni automatycznej. Tak np., całkowicie dostępny i stosunkowo tani, „cywilny” wariant automatu bojowego M40-10, niewiele mu ustępuje pod względem skuteczności strzela-

nia. Ponadto, jak podkreśla „Newsweek” przy wykorzystaniu wysyłanego pocztą kompletnego zestawu z siedmiu części, broń półautomatyczna można szybko przerobić na automatyczną, której sprzedaż jest zabroniona.

Zdaniem pisma, do rozpowсюżenia wśród ludności broni palnej przyczynia się w znacznej mierze, z jednej strony, atmosfera strachu, z drugiej zaś propagowanie m.in. przez środki masowego przekazu kultury przemocy, „prawa silego”. „Newsweek” zmuszony jest przyznać, że rząd USA w istocie rzeczy nie robi nic, aby położyć kres niekontrolowanemu rozprzestrzenianiu się broni palnej w kraju. (PAP)

U górników z Sobolewa

Zapracowali na swoje święto

INFORMACJA WŁASNA

KAZIMIERZ PAWLUCZYK, WLADYSŁAW KRZYSZTOPOWICZ, KAZIMIERZ MILEWSKI, KRZYSZTOF TRZECIEKI, ANDRZEJ KULIS, ZYGMUNT SZLEDAK, JANUSZ WORONIECKI należą do jednego z pierwszych pracowników PRZEDSIĘBIORSTWA PRODUKCJI KRUSZYWA w SOBOLEWIE koło Suwałk. To oni montowali najcięższą koparkę RK 400 i do dzisiaj na niej pracują. Maszynę o wydajności tysiąca metrów sześciennych na godzinę obsługują na trzy zmiany piętnastu ludzi.

W całym przedsiębiorstwie, w zakładach w SOBOLEWIE, POTASZNI i CHRZANOWIE, zatrudnionych jest 380 osób. Firma należy do resortu budownictwa, a nadzór nad jej działalnością sprawuje OKRĘGOWY URZĄD GÓRNICZY w LUBLINIE. Fakt ten niesie ze sobą dużo obowiązków, ale i przywilejów, choćby takich jak „Karta Górnicza”, o której najczęściej pamięta się w dołu Barbórki.

ciąg dalszy na str. 2

Wojciech Jaruzelski z wizytą w Algierii

ciąg dalszy ze str. 1

Pragnę przekazać zaprzyjaźnionemu narodowi algierskiemu serdeczne pozdrowienia i najlepsze życzenia od narodu polskiego.

Jestem bardzo rad z rozpoznającą się wizytą w Waszym kraju. Jest ona potwierdzeniem wieloletniej przyjaźni łączącej nasze narody. Narod algierski za cenę krwi i ofiar zdobywał swą niepodległość. Wszemu bohaterstwu towarzyszyły podziw i uznanie całej międzynarodowej opinii publicznej. Również naród polski ma długą historię walk o wolność, z której jesteśmy dumni.

Polaków i Algierczyków łączyła wieloletnia tradycja walki o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Alie stosunki polsko-algierskie to nie tylko historia. To przede wszystkim teraźniejszość, wyrażająca się we wzajemnie korzystnej współpracy i identycznym lub podobnym podejściu obu naszych państw do najważniejszych problemów międzynarodowych, w ich współdziałaniu na rzecz pokoju i bezpieczeństwa w świecie.

Naród polski żywi szczerą nadzieję, że wieloletni kontakt na szczeblu państwowym, politycznym, gospodarczym, kulturalnym, sportowym, przyczyni się do pogłębienia przyjaźni między naszymi państwami. Wysoko cenimy pozycję Algierii w Afryce.

I w ruchu państw niezaangażowanych. Algieria okazywała zawsze poparcie dla krajów naddał walczących o swą niepodległość, przeciwko imperializmowi, kolonializmowi i rasizmowi.

Przybywając do Algierii pragnę wyrazić przekonanie, że moja wizyta, a zwłaszcza rozmowy z wybitnym przywódcą — prezydentem Algierii, sekretarzem generalnym Partii Frontu Wyzwolenia Narodowego Bendjedidem Szadli przyczynią się do dalszego zacieśnienia przyjaźni i współpracy między oboma państwami i narodami.

Zycząc zaprzyjaźnionej Algierii dalszego rozkwitu, a jej mieszkańcom wszelkiej pomyślności.

Zakończenie wizyty W. Jaruzelskiego w Libii

W poniedziałek przewodniczący Rady Państwa, I sekretarz KC PZPR, gen. WOJCIECH JARUZELSKI zakończył oficjalną wizytę w Libii. Wraz z nim wyjechał Ludowy Sekretarz ds. Międzynarodowych i Politycznych. Na lotnisku w Trypolisie serdecznie pożegnał go I sekretarz Komitetu Ludowego ds. Informacji i Kultury Mohamed Szarefeddin.

—

Przed odjazdem przewodniczący Rady Państwa Wojciech Jaruzelski spotkał się z przywódcą w Libii wiceprezydentem Syrii Abd El-Halimem Chaddadem (AP).

Posiedzenie Prezydium Rządu

ciąg dalszy ze str. 1

jedną cukrownię. Nakłady inwestycyjne na ten cel wyniosły ok. 56 mld zł.

Ocenia się, że nakłady inwestycyjne na kompleks żywnościowy określone w NPSG na lata 1983–1985 zostaną wykorzystane w 96 procentach.

Prezydium Rządu zwróciło uwagę na przypadki przekładania terminów ukończenia niektórych inwestycji. W niedostatecznym stopniu angażowane są przedsiębiorstwa budownictwa rolniczego. Ich udział przy realizacji obiektów przemysłu rolnospożywczego wynosi zaledwie 2–3 procent posiadanych mocy przerobowych. Zalecono, by organa założycielskie tych przedsiębiorstw spowodowały większy ich udział w budownictwie kompleksu żywnościowego.

W oparciu o „program rozwoju przemysłu rolnospożywczego i morskiej gospodarki rybnej” sformułowano wnioski dotyczące uwzględnienia zadań inwestycyjnych związanych z rozwojem tych dziedzin gospodarki w projekcie narodowego planu gospodarczego na lata 1988–1990.

Wykonanie wniosków NIK

Zgodnie z przyjętą zasadą dokonywania przez Prezydium Rządu okresowych ocen wykonania ustaleń po kontrolnych Najwyższej Izby Kontroli zapoznano się z realizacją wniosków dotyczących Ministerstwa Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego oraz Komitetu do spraw Radia i Telewizji. Z analizy wynika, że w dużym stopniu doprowadzono do usunięcia stwierdzonych nieprawidłowości. Krytycznie oceniono niewy-

konanie niektórych wniosków, w tym również kadrowych.

Umowy gwarancyjne

Następnie Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt uchwały Rady Ministrów w sprawie ogólnych warunków umów o przekazanie i zlecenie obsługi gwarancyjnej między jednostkami gospodarki u społecznej. Określone zostały zasady jakim powinny odpowiadać umowy o zlecenie obsługi gwarancyjnej. Umowy nie mogą prowadzić do ograniczenia uprawnień nabywców towarów i powinny zapobiegać przerzuceniu kosztów obowiązków gwarancyjnych na klienta.

Działalność gospodarcza fundacji

Zaakceptowano projekt rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie prowadzenia przez fundacje działalności gospodarczej.

Fundacja może prowadzić działalność gospodarczą w zakresie produkcji, usług oraz obrotu towarowego pod warunkiem, iż działalność ta skierowana będzie na realizację celów statutowych. Czas prowadzenia takiej działalności, ograniczony będzie do ograniczonego, ustalony będzie z właściwym ministrem. Fundacja przedstawiać będzie ministrowi Finansów propozycję sposobu prowadzenia ewidencji księgowej oraz zasad gospodarki finansowej.

Prezydium Rządu rozpatrzyło projekt uchwały Rady Ministrów zmieniającej uchwałę w sprawie zaliczenia w jednostkach gospodarki u społecznej środków pracy oraz innych przedmiotów i urządzeń długotrwałego użytkowania do środków trwałych.

Dwa razy więcej — też kupią

ciąg dalszy ze str. 1

teriałów budowlanych, przysłał do dyrektora biurostocznego zakładu list z błaganiem o przysyłanie materiałów.

Zdajemy sobie sprawę — mówi dyrektor Jerzy Pelkowski — z ogromnego popytu na siliakity. Produkujemy je na trzy zmiany, również w soboty na zmianach drugiej i trzeciej (pierwsza bowiem jest przeznaczona na przegląd techniczny produkcyjnych ciągów i ich konserwację). Przyjął się u nas w pełni system pracy w zespołach gospodarczych. Poza normatywnymi, osmioma godzinami, można więcej zrobić.

Pracownicy zakładu, to jednak nie wszystko. W biurostocznym „Siliakatach” ciągle czeka się na zakończenie budowy przesyłowni wapnia przy ul. Ostowej. Po jej oddaniu do użytku sprowadzono by do Biurostoczki surowiec zmieszany. Obecnie trzeba go rozdrabniać we własnych młynach; ich przepustowość jest niewielka, ograniczona. Rzutuje to na tempo i efekty produkcji.

Od maja do października, na jednej z dwóch linii technologicznych biurostocznego zakładu, siliakotowe bloki wytwarzano z przerwami. Zużyła się po prostu szwedzka taśma stalowa służąca do ich transportu. Jej żywotność jest duża — od półtora do dwóch lat. W miejsce zagranicznej (drogiej i za dewizy) próbowano montować polskie taśmy gumowe. Skutek był taki, że po tygodniu „chodzenia” rozciągała się ona nadmiernie. Miliony bloków nie trafiły przez to na rynek w zaplanowanym czasie.

Zeby zwiększyć ich ilość wytwarza się w sposób bardziej oszczędny. W tym ro-

ku biurostocznego zakładu opuszcza 50 proc. siliakotów z czterema otworami. Przekrój każdego z nich jest znacznie większy, niż w bloku trzyotworowym. Produkują więc materiał cieplejszy, dłużej i tańszy. W roku następnym zakłada zamierza wytworzyć wszystkie takie siliakoty. Podobne materiałowocześnie próby podjęto również w zakładzie augustowskim. Bez skutku. Tu siliakoty produkują się z piasku o gorszych parametrach, przywożonego z dodatku samochodami aż z Sobolewa koło Suwałk. Augustowskie uśrednione bloki są po prostu zbyt kruche.

Jeśli chodzi o wykonanie planowanych na bieżący rok zadań, zakład w Augustowie wyprzedził biurostocznego. Wszystkie wskazano, że wyprodukują się tu prawie 48 mln jednostek ceramicznych (zakładano niewiele powyżej 46 mln). W Biurostoku zaś, jak informuje dyrektor BPBC — Eugeniusz Chwieroś, zabraknie do wykonania planu ok. 10 proc.

Warto dodać, że augustowskie zakłady są bardziej stabilne. Obecnie do pełnego zaopatrzenia na stanowiskach bezprzewodnych produkcyjnych brakuje sześciu osób (przy potrzebnych 125), a w Biurostoku — szesnastu. (ar)

Pogotowie makowe

Jeszcze raz życie...

ciąg dalszy ze str. 1

Ostatnio przy telefonie „Pogotowie Makowe” wraz z dziennikarzami „GW” dyżurowała przedstawicielka Wojewódzkiej Poradni Wychowawczo-Zawodowej, była działaczka Monaru.

Z rozmów z rodzicami — oni to bowiem najczęściej dzwoniły — wynika, iż podstawowy błąd w ich działaniu tkwi w postawieniu młodego człowieka w gąszczu zakazów i nakazów. Nie potrafią wyrazić, gdzie jest konieczna jest pomoc, nierzadko ingerencja, a gdzie zaczyna się obszar indywidualności dziecka, w którym powinno ono samo poszukiwać i realizować siebie.

Prawdziwie trzeba odważyć spojrzeć w oczy — nie znamy my młodych i nie pomożemy im, jeżeli nie stworzymy warunków ku temu, aby oni sami wyszli do nas z tych zakamarków, w jakich skrył się we własnym wnętrzu. Oczywiście wielu rodziców stoi przed nie lada dylematem — jak pomóc, gdy ta pomoc jest odrzucona?

A może pomoc została udzielona za późno, w nieodpowiednim czasie. Nie mam tu na myśli standardowego poculunku w policzek, bo ten prawie się nie liczy. Chodzi o taką pomoc, która ma wyrazić ciepło, życzliwość i bezpieczeństwo.

Jeden telefon był od matki, której syn leżący już w ośrodku monarowskim, złamał abstynencję, a więc najwłaściwszą zasadą. Obecnie jest w

ciąg dalszy ze str. 1

wiel w zakładzie. Sprawy najbliższe i najbliższe — czyli zasobność portfela, są oczywiście ważne. Lecz — czy tylko to ma dominować w opiniach wyrażanych przez POP? Na ile partia w zakładzie pracy ma prezentować cele ogólnospołeczne, a w jakim stopniu dążeń swojego środowiska?

Odpowiedź wydaje się oczywista. Członkowie partii powinni — nie uciekając od bie-

Jeszcze więcej jest do zrobienia w podejściu do wspólnego dobra, w dostrzeganiu i zwalczaniu przypadków marnotrawstwa. To zaś daje niepowtarzalną szansę zaprezentowania postawy członka partii, nieobojętnego na przejawy niegospodarności.

Sądze, że żadna organizacja nie powinna odpowiadać na te kwestie pominięte, a jeśli tak, to... w którymś momencie może pojawić się kilka dylematów, np. ten: korzyści w skali makro czy doraźny, wymierny zysk? To tylko jedna z

Pomiędzy odwagą i rozważą

zących spraw — prezentować cele ogólnospołeczne. Właśnie POP winny uczyć siebie i innych wychodzenia ponad partykularyzm. I wcale nie musi to polegać na głoszeniu ogólnikowych haseł.

Zatrzymajmy się choćby tylko na jednym z przykładów, jakim jest wykorzystanie ludzkiego wysiłku i umiejętności. W tym wszak kryje się, kto wie czy nie największe możliwości. To cały kompleks spraw zwanych racjonalną organizacją pracy. To także wspomaganie aktywności racjonalizatorów. Nie we wszystkich działaniach innowacyjnych przepisy pozwalają na należyte honorowanie nowych myśli. Nie zawsze też kierownictwa zakładów dostrzegają twórczy wysiłek nowatorów. Organizacja partyjna może przeciwdziałać drogą nowym rozwiązaniom, szukać sposobów satysfakcjonowania ludzi myślących.

możliwości. Do przewidzenia jest wiele innych. Życie dowodzi, że aby zaszczyć, trzeba czasem wprzód sporo wydać na lepsze, mądrzejsze rozwiązania. Minimalistyczna postawa czy też stawianie się w pozycji „dobrych wujków” lub „fajnych kolegów” może okazać się nie do przyjęcia. Podobnie szkodliwe bywa uleganie radośnym, nie polegającym na rzeczywistej analizie ekonomicznej hasłom i akcjom. Sprzążają one raczej „odfaktywowanie” spraw. Mądre gospodarowanie może okazać się więc niełatwym zadaniem. Co wtedy?

Ano, trzeba poszukiwać słotego środka, o którym matematyka wie, iż... nie leży dokładnie w środku. Zatem gdzie? Pewnie gdzieś pomiędzy odwagą i rozważą.

ZBIGNIEW KRZYWICKI

Polscy żołnierze z UNDOF wracają do kraju

OPZZ po roku

ciąg dalszy ze str. 1

Po wzorowym spełnieniu zadań w pokojowej misji na Bliskim Wschodzie, do kraju powracają żołnierze 24 zmiany polskiego kontyngentu wojakowskiego UNDOF (sil ONZ na Wzgórzach Golan), którzy przez minione sześć miesięcy współuczestniczyli w nadzorowaniu przestrzegania porozumień o przetrwaniu działań bojowych przez strony bliskowschodniego konfliktu. 3 bm. do kraju powróciła pierwsza grupa żołnierzy.

Na bliskowschodnich posterunkach obowiązków obejmują żołnierze 25 zmiany polskiego kontyngentu wojakowskiego UNDOF. (PAP)

niez mało wzięto na siebie odpowiedzialności. Chce podkreślić jeszcze jeden fakt o dużym znaczeniu dla związków w układzie terytorialnym kraju: utworzenie WPZZ. Obok problemów wielkiej wagi, rozstrzyganych centralnie, istnieją mniejsze, niejednokrotnie bardziej bolesne, ale te można eliminować już w województwach czy gminach. Nasza Wojewódzka Federacja wykorzystuje istnienie WPZZ do przedstawiania własnych wniosków dotyczących spraw, których załatwienie leży w kompetencji władz wojewódzkich. Przykładem może być listopadowe spotkanie przedstawicieli placówek handlowych, pracujących w komisji do spraw handlu WPZZ, z zastępcą dyrektora Wydziału Handlu Urzędu Wojewódzkiego, na którym wspólnie ustalono czas pracy sieci detalicznej w grudniu. (a)

Wieloletnia działalność OPZZ i stanowiące wyrażenie opinii przynosi wymierne efekty. Mam tu na myśli nowelizację ustawy o związkach zawodowych, finalizowanie uzgodnień ze stroną rządową, dotyczących funduszu mieszkaniowego i socjalnego w zakładach pracy, układów zbiorowych, najniższych wynagrodzeń. Na pewno pomocnym czynnikiem we wszystkich poczynaniach OPZZ będzie głos posłów — związków w Sejmie. Uważam jednak, że pozytywną opinię o pracy OPZZ w sferze socjalnej przesłania trochę niedostateczna działalność, obejmująca zagadnienia gospodarki narodowej i doskonałości reformy gospodarczej. Rządowi przedstawiono zbyt mało konkretnych wniosków do realizacji i rów-

Na rozgrzewkę przed zajęciami?

ciąg dalszy ze str. 1

kłopoty z ogrzewaniem. 23 spośród kontrolowanych obiektów ma swoje kotłownie i zaledwie w pięciu zgromadzone 100 proc. potrzebnego opalu. W osmiu zapas nie pokrywa nawet połowy potrzeb.

Najgorsza sytuacja jest we wspomnianym „szesnastu”, która w dniach kontroli dysponowała opalem tylko na trzy kolejne dni. Kotłownia w tej szkole pracuje „na styk”. Kłopoty z ogrzewaniem koksami mają szkoły podstawowe nr 14, 20 i 31. Od dwóch lat chłód w salach odczuwają dzieci biurostocznego Przedzkoła nr 27. Wkrótce jednak ta sytuacja zmieni się, bowiem przedzkoła w najbliższych tygodniach będzie podłączona do miejskiej sieci co.

Jeszcze nigdy nie mieliśmy takiego problemu ze zgromadzeniem opalu jak w tym roku — twierdzi kurator Oś-

wiaty i Wychowania w Białymstoku — Edward Kryński. Również jakość węgla nie jest najlepsza. W szkołach zainstalowane są kotły na koks, a tymczasem zamiast koksu można kupić tylko np. węgiel brunatny, który topi się i zalewa urządzenie. Ilość ciepła, którą wytwarza brykiety daleka jest od normy. Limity również są dużo mniejsze niż potrzeby szkół, przedszkoli.

Braki opalowe mają również placówki oświatowe w innych miejscowościach Białostocczyzny. Np. Szkoła Podstawowa nr 1 w Wasilkowie pożytyła już opał od wybudowanej niedawno „dwójki”.

Nie tylko brak opalu jest przyczyną niedogrzańcia szkół, warsztatów i przedszkoli. Wojewódzka Inspekcja Terenowa sprawdza także stan urządzeń grzewczych. Najgorszy ma kotłownia Zespołu Szkół Zawodowych Regionalnego Zrzeszenia Budowlanego. Długoletnie używanie kotłów oraz bałagan panujący w tej kotłowni (połamany sprzęt, porzućana instalacja) pozwalają twierdzić, że w tej placówce nie będzie na razie ciepło. Już w tej chwili pracują trzy kotły zamiast czterech.

Ograniczenia opalowe bądź nie najlepsza jakość węgla zmusiły dyrektorów placówek oświatowych do gromadzenia drewna. Do szkół większych rodzice od miesiąca dowożą

ten potrzebny opał. Również w Białymstoku część szkół musiała zgromadzić pewien zapas drewna.

Większą niż zwykle uwagę przywiązuje się właśnie teraz do zabezpieczenia drzwi i okien, by jak najwięcej ciepła zachować wewnątrz sal lekcyjnych. Niekiedy jednak szkołom trzeba było o tym przypominać. Kontrola bowiem stwierdziła, że w dwudziestu nie wstawiono zbyt tam, gdzie je wcześniej wybito.

Przy okazji sprawdzania, jak szkoły są przygotowane do zimy zwrócono uwagę na oświetlenie iż lekcyjnych. Niestety, w wielu placówkach brakuje rur jarzeniowych (kłopoty z ich nabywaniem) — w jednej tylko Szkole Podstawowej nr 21 w Białymstoku do prawidłowego oświetlenia potrzeba 300 jarzeniówek; podobnie jest w Zespole Szkół Budowlano-Geodezyjnych.

Tegoroczna zima już na początek nadszła sporo kłopotów. Przy tej okazji powinno się odpowiedzieć na pytanie: po co produkować się tyle urządzeń pracujących na koks. Od lat występują kłopoty ze zdobyciem tego opalu, a mimo to w powstających szkołach montuje się ciągle tego typu kotły. Wynik jest taki, że w miejsce brakującego koksu szkoły dostają brykiety lub węgiel brunatny, który nie nadaje się do ogrzewania. Urządzenia częściej się psują, a ciepła jest znacznie mniej niż zakładano. (kp)

Pogoń za węglem a drewno leży w lesie

ciąg dalszy ze str. 1

Przypominamy więc zasady sprzedaży. Koszt metra sześciennego trzeblonki jest symboliczny, wynosi tylko 100 zł. Jednakże zainteresowany musi sam ją „wyróbić” i wywieźć na własny koszt. Ten warunek jest głównym ogranicznikiem popytu. Rolnicy — czy bowiem koszt drńwki własnej i konia lub ciagnika. Faktycznie cena metra przetrzeblonego trzeblonki będzie więc dużo wyższa. Wiele osób rolników woli kupić węgiel, który w tym układzie może nie być droższy. Zależy to od tego ile w danym regionie płaci się za drńwówkę rolnika z ciagnikiem.

Z tych względów większe zainteresowanie budzi opał go-

towy. W poszczególnych leśnictwach kosztuje on 500–600 zł za metr sześcienny, ale na planie GS cena ta wzrasta do ok. 2000 zł (dochodzą koszty przewozu).

Spore zapasy tego drewna zalegają w lasach. W lasach jeszcze na początku roku. Był to oczywiście rezultat usuwania posuszu po paroletnich kataklizmach (huragan, szkody niki itp.). Obecnie opał ten sprzedaje się na bieżąco. Głównym odbiorcą stał się przemysł drzewny. Drewno opałowe, po przemienieniu, oddaje się do pływów, co w naszym nie umniejsza ich jakości.

Rolnicy, jeśli chcą kupić drewno opałowe, są zmuszeni do własnoręcznego trzebie-

nia młodziaków. Nie każdemu to odpowiada, stąd niewielka sprzedaż. Okazuje się, że najmniejsze zainteresowanie tym opalem jest w woj. łomżyńskim; natomiast sporo kupuje się w rejonie Puszczy Białowiejskiej. Klientami są głównie mieszkańcy niezalesionych terenów m.in. z gmin Brańsk i Bielsk Podlaski.

Opał własnoręcznie pozyskiwany w lasach nie może budzić większego zainteresowania przy rosnących kosztach robocizny. Sytuacja ta nie zmienia się, dopóki nie będzie istnieć obecne relacje między faktycznym kosztem trzeblonki a węglem. Leśnicy nie widzą na razie możliwości rozwiązania tego problemu. (zj)

Zapracowali na swoje święto

ciąg dalszy ze str. 1

2.351 tys. ton kruszywa i piasku. Sprzedano nieco więcej, bo 2.372 tys. ton. Odbiorcami tych poszukiwanych surowców są m.in. przedsiębiorstwa budowlano-montażowe z Warszawy, Legionowa, Lublina, Chelma, Zamostcia, Łomży, Siedlec i Białogostku.

Część kruszywa zostaje w woj. suwalskim. Ostatnio większy transport skalnego surowca trafił do biurostocznego „Fadomu”. Woni się przeważnie koleją; na jedno „wahadło” można załadować około 1300 ton.

Interesujące i konkurencyjne są ceny surowca wydobywanego i przetwarzanego przez suwalskich górników. Tona kruszywa jednorazowego kosztuje 740 zł, gdy — dla porównania — w Bydgoskim aż 1400 zł.

Ze zbytniem nie ma żadnych trudności; kontrahenci mogliby brać nawet drugie tyle.

gdyby pozwalały na to możliwości wytwórcze. — Złota są bogate — zapewnia specjalista geologii, Grażyna Borzym. — W Sobolewie udokumentowane ilości kruszywa sięgają 136 mln ton i wyszczą — jak obliczone — do 2610 roku.

Po sąsiedztwo są jeszcze różnicę zasobne pokłady w Polanach; natomiast mniejsze perspektywy ma kopalnia w Chranowie koło Elku.

Przedsiębiorstwo ma dobre widoki na przyszłość. Oby tylko codziennie przysparzała mniej kłopotów.

O bolączkach firmy powiedział m.in. przewodniczący rady pracowniczej — Edward Świątki i sekretarz POP — Andrzej Makarewicz.

Najpoważniejszym problemem są ograniczone możliwości zakupu środków produkcyjnych: koparek, spycharek i innych urządzeń.

Pilna potrzeba jest także uprawnienie wewnętrznych

transportu. Chodzi tu głównie o dowóz pracowników do odległych stanowisk pracy.

Zima w przedsiębiorstwie jest okresem nasilonych remontów. Wydobycie kruszywa i jego przeróbka przebiegała wówczas, kiedy temperatura nie jest niższa niż pięć stopni poniżej zera. Wówczas mogą być kłopoty związane z niedostatkami acetylenu i elektryki. Jak zawsze trzeba będzie je pokonać, bo na kruszywo czeka krajowe i lokalne budownictwo.

Wszystkie poważniejsze roboty (tak jest przez cały rok) wykonuje się na otwartym powietrzu. Górnicy z PPK „grzebią się” w ziemi i maszynach, nie zwracając uwagi na śnieg, mroz czy letnia sopletkę.

Nie czyni się na siłę i za wszelką cenę. Zakłada dba o prawidłową eksploatację złożeń i właściwą organizację pracy.

Duże znaczenie nadaje się sprawom oszczędzania. W ciągu dziesięciu miesięcy br. osiągnięto 15-milionową oszczędność kosztów w porównaniu z ubiegłym rokiem.

W poczynaniach należyć spełnianych powinności pracowników Przedsiębiorstwa Produkcji Kruszywa będą obchodzić Dzień Górnik.

JERZY MARKS

Czy będą wyłączenia?

Niestety, nie można ich wykluczyć. Do opinii takiej skłania ocena bilansu energetycznego dokonana przez Radę Gospodarki Energetycznej.

Widomo nie od dziś, że wydobycie taniego węgla kamiennego i brunatnego należy już do przeszłości, a one to pokrywały przecież ponad 80 proc. potrzeb energetycznych naszego kraju. Na inne, własne surowce nie mamy co liczyć, zaś ich zakup za granicą ograniczany jest przez skromne zasoby dewizowe kraju. W takiej sytuacji przetrwanie zaspokajającego wszelkie potrzeby bilansu paliwowo-energetycznego nie jest rzeczą prostą.

Mimo to zaplanowany w projekcie na najbliższą pięcioletnią bilans paliw i energii jest nawet dość optymistyczny. Przewiduje eksport węgla kamiennego wielkości 37 mln ton rocznie przy jednoczesnym zmniejszeniu, z tytułu racjonalizacji zużycia paliw i energii o 22 mln ton paliwa umownego pod koniec pięcioletnia, mimo że nowe inwestycje, jak chociażby koksownia przy hucie Katowice, spowodują wzrost zużycia węgla o 7,5–8 mln ton rocznie.

Zamierzenia to ambitne, ale czy realne? Już dziś można mieć co do tego wątpliwości, zwłaszcza iż w sprawie oszczędności energii i paliw zrobiono do tej pory niewiele.

Pozostawmy jednak na ra-

kie kwestie oszczędności, a zajmijmy się samym wydobyciem, bo i w tym przypadku plany są zagrożone. Przypomnijmy sobie, że wzrost wydobycia węgla kamiennego ze 191,5 mln ton w tym roku do 195 mln ton w roku 1990, czyli o 3,5 mln ton. Należy się jednak liczyć z tym, że będzie to węgiel gorszej jakości, następuje bowiem wskutek wyczerpywania się złóż spadek wydobycia najlepszego węgla energetycznego, przybywa natomiast węgla o niskiej wartości opałowej.

Niedobory można by łączyć węglem brunatnym, ale pod warunkiem, że energetyka dysponowałaby urządzeniami, umożliwiającymi jego wykorzystanie. Nadwyżki węgla brunatnego w stosunku do za-

potrzebowania występują już obecnie, nie ma tylko jak z nich skorzystać.

Gazu ziemnego nie powinno zabraknąć, wobec przewidywanego zwiększenia jego importu. Chodzi więc tylko o opracowanie optymalnego sposobu jego zagospodarowania. I tak wracamy znów do problemu oszczędności paliw i energii.

W okresie minionego 40-letniego budowania i oddano do eksploatacji 20 nowych kopalni oraz rozbudowano kopalnie czynne, co razem potęgowało koszty inwestycyjnych przyrostu zdolności wydobyczych. Węgiel był tani, ale też wybierano najkorzystniejsze jego pokłady, często zreszta w sposób rabunkowy. Nie dziwiła teoria, jakoby takiej by inwestycji w rozwój wydobycia węgla kamiennego, a do oddano do eksploatacji 20 nowych kopalni oraz rozbudowano kopalnie czynne, co razem potęgowało koszty inwestycyjnych przyrostu zdolności wydobyczych. Węgiel był tani, ale też wybierano najkorzystniejsze jego pokłady, często zreszta w sposób rabunkowy. Nie dziwiła teoria, jakoby takiej by inwestycji w rozwój wydobycia węgla kamiennego, a do oddano do eksploatacji 20 nowych kopalni oraz rozbudowano kopalnie czynne, co razem potęgowało koszty inwestycyjnych przyrostu zdolności wydobyczych. Węgiel był tani, ale też wybierano najkorzystniejsze jego pokłady, często zreszta w sposób rabunkowy. Nie dziwiła teoria, jakoby takiej by inwestycji w rozwój wydobycia węgla kamiennego, a do oddano do eksploatacji 20 nowych kopalni oraz rozbudowano kopalnie czynne, co razem potęgowało koszty inwestycyjnych przyrostu zdolności wydobyczych. Węgiel był tani, ale też wybierano najkorzystniejsze jego pokłady, często zreszta w sposób rabunkowy. Nie dziwiła teoria, jakoby takiej by inwestycji w rozwój wydobycia węgla kamiennego, a do oddano do eksploatacji 20 nowych kopalni oraz rozbudowano kopalnie czynne, co razem potęgowało koszty inwestycyjnych przyrostu zdolności wydobyczych. Węgiel był tani, ale też wybierano najkorzystniejsze jego pokłady, często zreszta w sposób rabunkowy. Nie dziwiła teoria, jakoby takiej by inwestycji w rozwój wydobycia węgla kamiennego, a do oddano do eksploatacji 20 nowych kopalni oraz rozbudowano kopalnie czynne, co razem potęgowało koszty inwestycyjnych przyrostu zdolności wydobyczych. Węgiel był tani, ale też wybierano najkorzystniejsze jego pokłady, często zreszta w sposób rabunkowy. Nie dziwiła teoria, jakoby takiej by inwestycji w rozwój wydobycia węgla kamiennego, a do oddano do eksploatacji 20 nowych kopalni oraz rozbudowano kopalnie czynne, co razem potęgowało koszty inwestycyjnych przyrostu zdolności wydobyczych. Węgiel był tani, ale też wybierano najkorzystniejsze jego pokłady, często zreszta w sposób rabunkowy. Nie dziwiła teoria, jakoby takiej by inwestycji w rozwój wydobycia węgla kamiennego, a do oddano do eksploatacji 20 nowych kopalni oraz rozbudowano kopalnie czynne, co razem potęgowało koszty inwestycyjnych przyrostu zdolności wydobyczych. Węgiel był tani, ale też wybierano najkorzystniejsze jego pokłady, często zreszta w sposób rabunkowy. Nie dziwiła teoria, jakoby takiej by inwestycji w rozwój wydobycia węgla kamiennego, a do oddano do eksploatacji 20 nowych kopalni oraz rozbudowano kopalnie czynne, co razem potęgowało koszty inwestycyjnych przyrostu zdolności wydobyczych. Węgiel był tani, ale też wybierano najkorzystniejsze jego pokłady, często zreszta w sposób rabunkowy. Nie dziwiła teoria, jakoby takiej by inwestycji w rozwój wydobycia węgla kamiennego, a do oddano do eksploatacji 20 nowych kopalni oraz rozbudowano kopalnie czynne, co razem potęgowało koszty inwestycyjnych przyrostu zdolności wydobyczych. Węgiel był tani, ale też wybierano najkorzystniejsze jego pokłady, często zreszta w sposób rabunkowy. Nie dziwiła teoria, jakoby takiej by inwestycji w rozwój wydobycia węgla kamiennego, a do oddano do eksploatacji 20 nowych kopalni oraz rozbudowano kopalnie czynne, co razem potęgowało koszty inwestycyjnych przyrostu zdolności wydobyczych. Węgiel był tani, ale też wybierano najkorzystniejsze jego pokłady, często zreszta w sposób rabunkowy. Nie dziwiła teoria, jakoby takiej by inwestycji w rozwój wydobycia węgla kamiennego, a do oddano do eksploatacji 20 nowych kopalni oraz rozbudowano kopalnie czynne, co razem potęgowało koszty inwestycyjnych przyrostu zdolności wydobyczych. Węgiel był tani, ale też wybierano najkorzystniejsze jego pokłady, często zreszta w sposób rabunkowy. Nie dziwiła teoria, jakoby takiej by inwestycji w rozwój wydobycia węgla kamiennego, a do oddano do eksploatacji 20 nowych kopalni oraz rozbudowano kopalnie czynne, co razem potęgowało koszty inwestycyjnych przyrostu zdolności wydobyczych. Węgiel był tani, ale też wybierano najkor

Nie mówią sobie - „spocznij”!

W ciągu kilku lat istnienia i działalności Patriotyczny Ruch Odrodzenia Narodowego odegrał bardzo ważną rolę w procesie socjalistycznej odnowy i porządkowania społecznego. Zapisał na swym koncie zarówno patronowanie wielkim, ogólnonarodowym kampaniom politycznym (np. wybory do rad narodowych oraz do Sejmu), jak też rozlicznym, bardzo cennym inicjatywom lokalnym. Można śmiało powiedzieć, że siła i żywotność tego ruchu tkwi na co dzień w firmowaniu przez siebie i podstawowe ogniw PRON różnych pozytywnych akcji, inicjatywach i przedsięwzięciach wokół ważnych celów, interesujących wszystkich mieszkańców.

ŻEBY nie być gołosłownym, najlepiej sięgnąć po konkretne przykłady, a znaleźć je możemy w każdym mieście i gminie, bo

Pożar w oczach dziecka

„Chętnie odwiedzamy lasy, zagajniki, miejsca, gdzie można odpocząć, uciec od codzienności. Czasem wycieczki są sprzeczne z tym, co dzieje się w mieście, ale najczęściej piękna niegdysiejsza polana pozostawia zaśnieżoną. Wystarczy rzucić niedopałek papierosa. Sucha trawa zatli się, wesołe płomyki wzrosną aż do stopnia pożaru. Nie zjemy sobie z tego sprawy, nie możemy. Przecież gnieć! To fragment pracy zatyłowanej „Kochasz las — chroń go przed pożarem” — Katarzyna Łojewska z Szkoły Podstawowej nr 1 w Grajewie, która zdobyła pierwszą nagrodę w konkursie zorganizowanym przez Komendę Rejonową Straży Pożarnej w Grajewie. Na konkurs wpłynęło 52 prace. Drugie i trzecie miejsce zajęli również uczniowie z Grajewa: Bartosz Szymanowski (SP nr 4) i Elżbieta Ciemach (SP nr 1). Ponadto wyróżniono prace Damiana Kallinowskiego, Doroty Wróblewskiej i Doroty Wiśniewskiej z SP w Szczuczynie oraz Roberta Huszczy i Iwony Borawskiej z SP nr 1 w Grajewie. (sar)

LOK szkoli i wychowuje

Bilans głównych osiągnięć za okres minionych dwu lat dokonano na odbyłej niedawno wojewódzkiej konferencji sprawozdawczej Ligi Obrony Kraju w Łomży. Uczestniczyli w niej m.in. przewodniczący WRN — WŁADYSŁAW PUŁAWSKI, wicewiceprzewodniczący EUGENIUSZ MIODUSZEWSKI, kierownik Wydziału Organizacyjnego KW PZPR — MIECZYSLAW BRZEZIŃSKI, przedstawiciele organizacji młodzieżowych i społecznych, delegaci na II Wojewódzki Zjazd LOK. Obradom przewodniczyli: przewodniczący ZW LOK — PIŁ CZESŁAW KRAWCZYK i wiceprezes ZW — JERZY KUBRAK.

SZCZEGÓLNA uwagę skoncentrowano w czasie dyskusji na wychowaniu patriotyczno-obronnym, szczególnie młodzieży, podkreślono potrzebę objęcia większym oddziaływaniem Ligi środowiska wiejskiego, wyższego poziomu kształtowania postaw patriotycznych w umacnianiu obronności kraju i efektywniejszego funkcjonowania LOK w szkołach. Podzielono się także doświadczeniami w pracy opartej na dużej mierze o aktywność społeczną, omawiano osiągnięcia i występujące trudności.

W podejmowaniu i realizowaniu różnorodnych inicjatyw wyróżnia się m.in. Zarządy Miejsko-Gminne LOK w Zambrowie i Grajewie. Kluby Oficerów Rezerwy LOK przy Zakładach Płyt Włókowych w Grajewie, ŁZPB „Narew”. Przedsiębiorstwo Przemysłu Spożywczo-ego w Łomży, szkolne koła Ligi Obrony Kraju, skupiające młodzież Zespołu Szkół Ogólnokształcących i ZSZ nr 1 w Łomży, Zespołu Szkół Zawodowych w Kolnie.

Na konferencji dokonano oceny współpracy z innymi organizacjami, współdziałającymi przy organizowaniu imprez sportowo-obronnych, poszerzaniu poborowych i powiatów żołnierzy, sprawowania patro-

natów nad szkołami przez Kluby Oficerów Rezerwy. Mówiono o wkładzie pracy przed i w czasie wyborów do rad narodowych i Sejmu PRL. Oceniano także rozwój sportów obronnych jak: strzelectwo, łączność, modelarstwo, szkolenia masowe i na kursach kierowniczych, przygotowywanych fachowców dla potrzeb sił zbrojnych i gospodarki narodowej. Poruszano ponadto sprawy dotyczące konieczności systematycznej modernizacji bazy szkoleniowej oddziałów, szczególnie przeznaczonych na pracę klubów motorowych i działalność w zakresie bezpieczeństwa ruchu drogowego.

Podczas konferencji odznaczono wyróżniających się aktywistów medalami „Za zasługi dla obronności kraju” i „Za zasługi dla Ligi Obrony Kraju”.

Na zakończenie obrad udzielono m.in. — co znalazło odbicie w uchwale konferencji — poparcia dla idei Narodowego Czynu Pomocy Szkole. Zobowiązano wszystkie koła kulturalne, miejskie i instancje gminne, Kluby Oficerów Rezerwy, ośrodki szkolenia kierowniczych i przysposobienia obronno-politycznego do gromadzenia środków finansowych na ten cel (nom)

Najlepiej odciąć światło...

Jednym z najpoważniejszych osiągnięć 40-lecia ludowej państwowości jest elektryfikacja wsi. Z dobrodziejstw wypływających z zaroi elektrycznej nie można nie powiedzieć. Znamy Makowskiego, rolnika ze wsi Makowo (gmina Kobylin Borzymy, woj. łomżyński).

Mimo, że już w r. 1960 w zagrodzie pana Makowskiego zabłysło światło prądu, dziś znowu światła lampy powróciła z gospodarstwa Makowskiego. Powód? Makowski nie miał prądu, a jego gospodarstwo było jednym z najuboższych w okolicy. W tym, że instalacja elektryczna, w tym licznik, znajduje się w ojczymowej polowie. W ramach rodzinnych niesnasek ojczym po-

stanowił zaciąć się na pastwie i odciąć dopływ prądu do jego gospodarstwa. Pomógł mu fachowiec z zakładu energetycznego.

Od kilku miesięcy Zenon Makowski „koleduje” w powyższej sprawie od kłami do kłami — urzędu gminnego, zakładu energetycznego, posterunku MO. Płaci nawet do prokuratury i wojewody. Nie ma siły. W Zakładzie Energetycznym poradzili wybudować drugą linię z kilkoma słupami za niebagatelną sumę — ponad 100 tys. zł.

Wystarczyło — powiada rozgorczyły gospodarz — zaistniało w moim obsiedlu drugi licznik i sprawa załatwiona. Czy jesteśmy tak bogaci, żeby pozwolić na taką rozrzutność?

Ważne rodzinne nie tylko na łomżyńskiej wsi, mają już różne argumenty, od kłami do kłami, o czymś, a na podpięciu skowronów. Cywilizacja przyniosła nowy argument. Elektryczność. Można ją przecieć odciąć. Pytam: kto argument ten „zatrzyma” przy pomocy lednego elektromotora i mądrej decyzji? (ef)

29 listopada 1985 r. zmarła nagle w Zambrowie

Genowefa Wiśniewska lat 54

o czym powiadomiam postronną w smutku Rodzina

Grajewscy drogowcy w pogotowiu

Rejon Dróg Publicznych w Grajewie jest należycie przygotowany do akcji zimowego odśnieżania i posypywania oblodzonych dróg piaskiem. Posiada sprawną tzw. sprzątkę ciężką m.in. spychacz i pługi wnikowe. Pod dostatkami jest oleju napędowego. Zgromadzonego potrzebne ilości piasku i soli. Z kolei Obwodowy Drogowy w Kolnie, Grajewie, Goniądzu, Sławskach i Szczuczynie dysponują piaskarkami i lekkimi pługami.

W grajewskim rejonie jest m.in. 70-kilometrowy odcinek szosy (szlak nr 11) na trasie z Warszawy do Suwałk. Jest to droga pierwszej kolejności zimowego utrzymania. 47-kilometrowy odcinek asfaltowej drogi na trasach Białystok — Elk oraz Kiszewice — Kolno — Pisz należy do drugiej kolejności zimowego utrzymania.

RDP w Grajewie rozpoczął posypywanie nawierzchni dróg piaskiem po pierwszych opadach śniegu 19 listopada. W dniu naszym odwiedzin, 30 listopada na drogach pracowało siedem piaskarek i 13 ludzi.

W br. RDP ustawił plastikową siatkę przeciwnieśniewą na wielu odcinkach dróg, łącznej długości ok. 100 km.

Warto dodać, że obecnie RDP rozbudowuje się. Powstaje nowe socjalno-bytowe, hala warsztatowa, stolarnia, malarnia i kotłownia. Prace budowlane miejscowy PBN zakłada w czerwcu 1986 r. (je)

Wrażliwi na losy ludzi pokrzywdzonych — tym bardziej, że sami przeszli różne, nieraz bardzo okrutne doświadczenia — w własnych skromnych funduszach wysygnęli na 500—1000 zł od osoby i zebrani w ten sposób kwotę 35 tys. zł przekazali na pomoc dla ofiar przesilenia ziemi w Meksyku.

Przykład grajewskich kombatanów jest tym cenniejszy, że pobudza aktywność innych środowisk — młodzieżowych, osiedlowych czy zakładowych w mieście. (bis)

Łomża

Spotkanie pokoleń

Z inicjatywy Wojewódzkiej Komisji Historii Ruchu Młodzieżowego ZW ZSMP odbyła się sesja popularnonaukowa „Postępowy ruch młodzieżowy na Ziemi Łomżyńskiej w 40-lecie Polski Ludowej”. Na sesję przybyli organizatorzy pierwszych kół Związku Walki Młodych, OMTUR, ZMW „Wici”, działacze ZMP, ZMS i ZMW oraz młodzież. Uczestniczyli także sekretarze KW PZPR — MIECZYSLAW CZERNIAWSKI i HENRYK BIAŁOBRZESKI.

Spoleczno-polityczne uwarunkowania działalności i rozwoju organizacji młodzieżowych w regionie na tle sytuacji ogólnokrajowej omówił doc. dr hab. Jerzy Hirs z Białostockiej Filii Uniwersytetu Warszawskiego. Szczególną uwagę zwrócił na czterokrotne zmiany organizacyjnych ruchu młodzieżowego, które każdorazowo prowadziły do jego osłabienia. Zniechęcały one część działaczy ruchu, których zastępowali nowi. Następowy jednak nieodwracalne straty ciągłości systemu wychowawczego.

Na terenie obecnego woj. łomżyńskiego pierwsze komórki organizacji młodzieżowych zaczęły powstawać — według danych archiwalnych — od lipca 1945 roku (ZWM, OM TUR), a proces ten zakończył się przed zjednoczeniem ruchu w r. 1948. Ich działalność przysięgały w pierwszym okresie walki z nalfabetyzmem, rozwój sieci placówek kultury, rozwój kultury fizycznej. Zawsze cechował je patriotyzm.

Historia dowodzi o stałym — mimo reorganizacji — wzroście szeregów organiz-

Z milicynej kroniki

◆ Dopiero po czterech dobach od chwili śmierci w mieszkaniu służbowym sklepu nr 27 w Łomży znaleziono zwłoki dozorcy. Zgon nastąpił prawdopodobnie z powodu niedokrwienia mięśnia sercowego. Pomieszczenie było zamknięte od wewnątrz.

◆ RUSW w Zambrowie prowadzi dochodzenie przeciwko jednemu z tamtejszych taksówkarzy podejrzanemu o gwałt popełniony na swej znajomej. Prokurator Rejonowy wydał nakaz tymczasowego aresztowania. (tek)

Czy wiecie, że...

■ W woj. suwalskim na jeden ciągnik przypada 26 ha użytków rolnych, w kraju — 23 ha.

■ Rolnictwo suwalskie, pomimo bogactwa urodzajów, posiada odczuć niedostatek jej niedostatek. Wybudowane są 74 zbiorniki wodociągowe, zaspasujące 12,5 proc. gospodarstw, przy średniej krajowej 15,8 proc. Zainstalowane jest ponad 7 tys. wodociągów zagrodowych. W sumie 35,7 proc. gospodarstw może brać wodę z kranu. Natomiast na 17,4 proc. zagród występuje stały i okresowy brak żyłociągowej plynu.

■ Aż 33 proc. użytków rolnych wymaga regulacji stosunków wodnych. Dotyczy to Suwalskiego zmeliorowano 14,7 tys. ha. Do zmeliorowania pozostało 154 tys. ha użytków. (m)

Dom Wycieczkowy PTTK w Augustowie.

Fot. Z. Bartoszewicz

Gdy idą ulicą, to z daleka ich widzieć. Czarna twarz, czarne ubranie. Ludzie reagują różnie. Jedni dziwią się: „taki młody i taka brudna robota sobie wybrał”. Najczęściej jednak śmieją się i idą za nimi. Przesąd mówi, że można puścić dopiero wtedy, gdy zobaczy się białego konia lub człowieka w okularach. Mówią o nich, że przyniosą szczęście. Dzisiaj szacunkiem darzą ich nieleżni, ci, którzy są w potrzebie, natomiast dla większości stanowią jakby ciekawostką.

Jeszcze kilkanaście lat temu zawód kominiarski wiązał się dla wielu młodych chłopów z poważną szansą na lepsze życie. Tu można było dużo zarobić. Dziś z średnią 17 tys. zł miesięcznie kominiarz nie tak bardzo wyróżnia się wśród innych grup zawodowych. Może są ostatnim pokoleniem ludzi w czarnych uniformach?

Statystyka zdaje się to potwierdzać. Na terenie legitym Białostockiemu Oddziałowi Krajowej Spółdzielni Usług Kominiarskich (obejmuje województwa: białostockie, łomżyńskie i białsko-podlaskie) pracuje tylko 105 kominiarzy. Dla porównania — w 1982 r. pracowało 155. W woj. łomżyńskim zatrudnionych jest 33 kominiarzy. W Rejonowym Zakładzie Usług Kominiarskich w Zambrowie jest tylko



Widok ogólny hali produkcyjnej.

Zabawki z Kolna

Około 120 mln zł wynosi roczna produkcja Zakładu Zabawkarskiego Wytwórczo-Usługowej Spółdzielni Pracy „Kolnanka” w Kolnie (woj. łomżyński). Wytwarza się tu pluszowe misie, zajączki, pieski i inne zwierzątka. Miesięcznie opuszcza kolneński zakład 14 tys. popularnych niedźwiadków.

W 1986 r. z „Kolnanki” trafią do dzieci — także lwy, słonie i koty. (je)



Barbara Kordal (brygadziśka) prezentuje zabawki kolneńskie wytwórni. Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Wyróżnienie krwiodawców

cji młodzieżowych. W r. 1948 na Ziemi Łomżyńskiej zrzeszono one zaledwie tysiąc osób, co uwarunkowane było także złożoną sytuacją społeczno-polityczną i terrorem podziemia. W r. 1952 — już ok. 10 proc. ogółu młodzieży, a od r. 1971 — ok. 26 proc.

Podczas spotkania dawnym działaczom ruchu młodzieżowego wręczono odznaczenia państwowe. Zebrani zwiedzieli też Izbę Tradycji. (jtb)

Ciemno w osiedlu

W Grajewie, w największym osiedlu mieszkaniowym im. Waltera, tuż po zapadnięciu zmroku jest ciemno. Szczególnie pozbawiona jest oświetlenia ulicznego największa część osiedla, które od ponad pięciu lat czeka na lampy. W tym roku wykopano rowy i ułożono kable elektryczne. Zdawało się, że tym razem będzie już oświetlenie uliczne na sezon zimowy. Niestety, chociaż minęło kilka miesięcy to nie więcej nic zrobiono. Obecnie rowy z kablami pozostają nadal nie zasypane. (mar)

W gminie Trzciannę takich ludzi, którzy bezinteresownie oddają krew, jest 32. Są oni zrzeszeni w klubie honorowych dawców krwi. W br. członkowie klubu HDK oddali trzydzieści litrów krwi. Wielu z nich zasługuje na szczególne

Rozszerza się w gminie Trzciannę akcja honorowego dawstwa krwi. Głównym jej inspiratorem i organizatorem jest Polski Czerwony Krzyż. Dzięki niemu szpitalnictwo łomżyńskie otrzymuje rocznie kilkadziesiąt litrów tego bezcennego leku, który może uratować życie.

Krew oddana dla ratowania ludzkiego życia jest głęboko humanitarnym czynem, przejawem prawdziwej solidarności społecznej. Honorowi krwiodawcy kierują się bezinteresowną chęcią niesienia pomocy potrzebującym, ulżenia ludzkiemu cierpieniu.

W gminie Trzciannę takich ludzi, którzy bezinteresownie oddają krew, jest 32. Są oni zrzeszeni w klubie honorowych dawców krwi. W br. członkowie klubu HDK oddali trzydzieści litrów krwi. Wielu z nich zasługuje na szczególne

słowa uznania za swą głęboką humanitarną i społeczną postawę. Są to m.in. Antoni Rafalko (dotychczas oddał on ponad 20 litrów krwi), Antoni Wojtkiewicz (16,5 l), Zdzisław Sokółowski (13,9 l) i Jarosław Węda (13 l krwi). Osiemnaście litrów „daru serca” oddali Wacław Kamiński i jego dwaj synowie: Tadeusz i Zdzisław.

30 listopada br. w Trzciannie na tradycyjnym jesiennym spotkaniu odbyła się miła uroczystość wręczenia odznak II i III stopnia „Zasłużony Honorowy Dawca Krwi”. Otrzymał je: Jerzy Kobesko, Józef Bunkowski, Stanisław Lasota, Zbigniew Kobesko, Antoni Ciberowski i Adam Kukło.

Ponadto dziesięć osób wyróżniono złotymi, srebrnymi i brązowymi odznakami „Honorowy Dawca Krwi” oraz dyplomami uznania. (je)

Dobrze służą ludziom

Działalność rad narodowych i samorządu mieszkańców w poszukiwaniu i umacnianiu wielokierunkowej form pojednania społecznego ma wieloletnią tradycję. Szczególnie istotną rolę w likwidowaniu sporów i wszelkich konfliktów w miejscu zamieszkania odgrywa, działająca na podstawie ustawy o sędziach społecznych, Społeczne Komisje Pojednawcze. Podstawą metodą działania SKP jest mediacja, zmierzająca do zawarcia zgody i pojednania stron.

O bieżących przedsięwzięciach SKP i ich zadaniach mówiono na posiedzeniu Wo-

jewódzkiego Zespołu do spraw pojednawstwa społecznego w Suwałkach, które prowadził jego przewodniczący — Tadeusz Biernat.

W okresie od czerwca 1984 r. do czerwca br. SKP w Suwałkach zarejestrowały ok. 200 zgłoszonych spraw. Dotyczyły one głównie nieporozumień oraz sporów sąsiedzkich i rodzinnych. W prawie 70 proc. wszystkich przypadków, dzięki zaangażowaniu SKP, doszło do pojednania zwaśnionych. Świadczą o tym poproszone o opinię pracownicy SKP i zaufaniu, jakim darzy te komisje społeczeństwo.

Wobec jednak faktów niezbyt aktywnej działalności SKP w latach 1981—84, zaszła potrzeba wyłonienia nowych komisji. Wybory przeprowadzone w bieżącym roku. Obecnie w województwie jest

50 SKP, skupiających ponad 700 członków. Reprezentują oni różne środowiska społeczno-zawodowe i pokoleniowe.

W czasie posiedzenia zwrócono uwagę na konieczność ściślejszej niż dotąd współpracy SKP z Zespołami Interwencji Społecznych PRON. Padły różne propozycje rozwiązań. Dokładne ustalenia form współdziałania nastąpią w niedalekiej przyszłości. Uczestnicy spotkania przyjęli program szkolenia przewodniczących i działaczy społecznych komisji pojednawczych, które odbędzie się 12 grudnia br. w Suwałkach. (m)

niez często okres wyjątkowej pracy. Starsi kominiarze wspominają niejedną Wigilię, którą zamiast przy rodzinnym stole, spędzili w kotłach czy innych wędzarniach. Bo kominiarz, jak lekarz — na każde wezwanie musi się stawiać.

Natomiast już z samym dojazdem są kłopoty. Środki komunikacji publicznej są dla kominiarzy niedostępne (pod groźbą mandatu). Do autobusu nikt kominiarza nie wpuszcza, bo brudny. Kłopotów w codziennej pracy jest znacznie więcej. Często wynikają one z braku dostatecznej troski i zrozumienia zawodu kominiarskiego.

Słyszysz się tu i ówdzie, że kominiarz — to darmozjad. Przychodzi, oddajkowuje usługę w swojej książce, inkasuje pieniądze i odchodzi. Tymczasem prawda jest taka — ludzie sami niekiedy zmuszają do tego kominiarzy. Nie życzą sobie, żeby usługa była wykonana, bo to — albo dać chucha, albo bielizna wyprana i schnię na strychu.

Dla kominiarzy nie ma dotychczas w Polsce szkoły, nie myśli się też o unowocześnieniu ich sprzętu. Szczęśliwa i ilna to od niepiętnych czasów podstawowy sprzęt kominiarski. Zawód kominiarski należy do jednych z najstarszych i może dlatego jakby o nim zapomniano. (je)

SPORT

O czym się mówi

* TROCHE REALIZMU
* BEZ TRANSFEROWYCH
AFER

Oczywiście w centrum uwagi kibiców znajduje się KOSZYKARSKI BIAŁOSTOCKI WŁÓKNIARZ. Po porażce ze Spójnią Gdynia żaden z sympatyków basketu powiedział: Idzie stare, czyli znowu wracamy do II ligi. Widać nam się, że należy trześć na występy koszykarów bardziej realnie. Pierwsza sukcesy białostocki nie mamy. W artykule wynikało m.in. z korzystnego terminu. Mecz z Glinikiem w Gorlicach miał być wygrany. Glinik też pragnie utrzymać się w I lidze i pojedynkę z Włóknikiem rozstrzygnął na własną korzyść. Szanse na utrzymanie się białostockianek do ekstraklasie nadal istnieją. Za trzy tygodnie rozstrzygnięciem zostanie dopiero półmetek. Wiadomo, że druga runda będzie znacznie trudniejsza, więcej spotkań na wyjeździe, ale nie oznacza to, że Włóknik musi przegrać z Lechem i AZS w Poznaniu lub z Czarnymi w Szczecinie.

Czy Włóknik gra ostatnio stabilnie? Bardziej uczelniany jest od przeciętnej. Coraz mniej ma swobody, bo rywal jest bardziej doświadczony. Białka, Wójcik, Gorzela grają już w koszykówkę ponad 10 lat. Stawem tak Włóknik gra, jak pozwala przeciwnik. Poza tym nie ma w białostockim zespole lidera (zawodniczki grającej na środku), który by poprowadził drużynę. Jest to drużyna koszykarek z odpowiednim wzrostem. Z reguły przeciwnicy przeważają w ataku zawodniczek o pół głowy. W każdym meczu trzeba w związku z tym szukać innych wariantów gry.

Nie można powiedzieć, że białostocki zespół mało ambitnie. Wierzymy, że „złapną” drugą oddech. Za Włóknikiem znajduje się w tabeli Czarni Szczecin, Stal Brzeg i Glinik Gorlice. O punkty będzie trudno, ale utrzymanie się w ekstraklasie jest realne.

★ ★ ★

Po uroczym zebraniu sprawozdawczym BIAŁOSTOCKIEGO GWARDA, które miało wyjątkowo uroczysty charakter, odbyło się z okazji 40-lecia sportowego pionu gwardyjnego jednego z sympatyków sportu zapaśnika, jak to w Gwardii się robi, że nie było dotąd żadnej oferty transferowej.

W jednej z rozmów z wiceprezesa klubu, ppłk. JERZYM PACUSKO dowiedzieliśmy się, że ostatecznie nie będzie zapaśnika (zawodowego) do śmigania przestępstwa, a nie do ich popełniania.

I tu też tkwi tajemnica amatorstwa Białostockiej Gwardii. (let)

Białostockanki najlepsze w suwalskim turnieju

Dwa dni trwał w suwalskiej hali OŚB turniej siatkowy juniorów młodszych o puchar przewodniczącego Wojewódzkiego Komitetu Przeglądu Holowego. Zgromadził on najlepsze zespoły z naszego regionu.

Poziom turniej był wyrównany. Mecze charakterystyczne byływaściznością. Tylko jeden pojedynek zakończył się wynikiem 3:0. Gdy do tego dodamy sprawny organizację, dużą ilość upominków m.in. dla najlepszej zawodniczki z naszego zespołu, to otrzymamy obraz bardzo udanej imprezy.

Ostatecznie wygrała białostocka Juwenia, która pokonała Ognisko Białystok 3:0, Łomża 3:1 oraz Wigry Suwałki 3:0. Trzeci miejsce przypadło drużynie Ogniska po jej zwycięstwach nad Wigrami 3:2 i Zorzą 3:0. Trzeci miejsce zajęła Zorza, która wygrała z Wigrami 3:2. (dk)

Pilkarska jesień na Suwalszczyźnie

Publikowaliśmy już tabelę suwalskiej klasy okręgowej seniorów po rundzie jesienniej. A oto jak przedstawiają się klasyfikacje na półmetku rozgrywek młodszych piłkarzy:

Klasa okręgowa Juniorzy starsi			
1. Mazur II Elk	23:1	78:3	
2. Wigry II Suwałki	22:2	61:10	
3. Sparta Augustów	17:7	49:23	
4. Mazur Pisz	16:8	51:18	
5. Nida Ruciana N.	16:8	34:32	
6. Znicz Biała P.	12:12	23:19	
7. Rominta Goldap	12:12	23:27	
8. Mamry Giżycko	10:14	23:29	
9. Czarni Olecko	9:15	14:29	
10. Meprzet Orzysz	8:16	25:56	
11. Olimpia Między	5:19	15:53	
12. MKZ Mikulajki	4:20	15:51	
13. Kormoran Bystrzy	2:22	13:59	

Juniorzy młodszy			
1. Wigry II	21:1	34:6	
2. Mazur II	18:4	44:7	
3. Nida	18:4	34:10	
4. Rominta	15:7	27:11	
5. Mamry	13:9	39:30	
6. Meprzet	11:11	34:39	
7. Mazur P.	10:12	21:21	
8. Czarni	9:13	12:34	
9. Kormoran	7:15	13:29	
10. Sparta	4:18	15:33	
11. Znicz	3:3	13:39	
12. MKZ	1:21	2:33	

W najbliższej rundzie, 7 i 8 m. czołowe drużyny naszego regionu Juwenia i ŁKS zmierzą się w Płońsku i Olsztynie z miejscowymi zespołami.

O wejście do II ligi

KLUB MIĘDZYNARODOWEJ PRASY I KSIĄŻKI
w Białymstoku
ODDA W AJENCJE
— szatnie i toalety publiczne
ORAZ ZATRUDNI
— sprzątaczkę i portierów
Warunki do omówienia w Klubie ul. Sienkiewicza 3, III piętro w godz. 10—11.
k 5363-1

WYDZIAŁ BUDŻETOWO-GOSPODARZY Urzędu Miejskiego w Białymstoku ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:
— samochodu ciężarowego marki Lublin M-51, rok produkcji 1956, nr nadwozia 12273, nr silnika 1794841,
cena wywoławcza przetargu — 130.000,— zł
W/w samochód można oglądać codziennie w dni powszednie w godzinach 8—15, w soboty 8—12 w garażu Urzędu Miejskiego w Białymstoku ul. Lenina 9.
Przetarg odbędzie się w dniu 17 grudnia 1985 r. o godz. 10 na placu Urzędu Miejskiego w Białymstoku ul. Lenina 9.
Przystępując do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu do kasy Wydziału.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 5298-1

samochody

"FIAT" 125p (1977 rok prod.) — sprzedam. Wiadomość: Suwałki, tel. 24-78.
"FIAT" 125p (1976 rok prod.) — sprzedam. Wiadomość: 16-300 Augustów, ul. Spacerowa 6.
"FIAT" 125p (1977 rok prod.) — sprzedam. Ketrzyn, tel. 28-01.
"FIAT" 125p (1977 rok prod.) — sprzedam. Augustów, ul. Tytoniowa 14, a/7.
"FIAT" 125p (1977 rok prod.) — sprzedam. Wiadomość: Jurekiewicz 30 m 8.
k 7491-1

"LADE" 1500S (1982 rok) narty "Rossignol" — sprzedam. Wiadomość: 11-500 Głębokie, tel. 33-45.
"MERCEDES" 608 skrzyniowego silnik na gwarancji, maszynę do lodów nowa — sprzedam. Wysokie Mazowieckie, tel. 23-48.
"POLONEZ" (1984 rok prod.) składany z motocyklem — sprzedam. Wiadomość: Głębokie, tel. 41-92.
"TRABANTA" 601 MZ BK-350 bokser, silnik słubna tania sprzedaż. Wiadomość: Suwałki, Buzka 4.
"ZASTAWA" 1100p (1979 rok prod.) — sprzedam. Wiadomość: Tadeusz Luto, zam. Krelawice, 16-505 Bierzynki.
k 2872-1

BIAŁOSTOCKIE PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG SOCJALNYCH BUDOWNICTWA
ul. Młynowa 21
SPRZEDA
— sprawy techniczne autokar marki Mercedes Benz. typ 0302 o pojemności 45 + 3 osoby, rok produkcji 1973.
Autokar garażowany na terenie Zakładu Remontowo-Transportowego tutejszego przedsiębiorstwa przy ul. Antonik Fabryczny 46/48, tel. centr. 510-280 proszę transport.
k 5371-1

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Kolnie ogłasza PRZETARG OGRANICZONY:
1. Ciągnik C-360 rok prod. 1976, cena wywoławcza — 198.000 zł.
2. Samochód Żuk GZ-22 rok prod. 1974, cena wywoławcza — 151.000 zł.
Przetarg odbędzie się w siedzibie Przedsiębiorstwa w dniu 1985.12.17 o godz. 10.
Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Przedsiębiorstwa do godz. 10 w dniu przetargu.
W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się tego samego dnia o godz. 12.
Sprzet można oglądać w godz. 8—13 w siedzibie Przedsiębiorstwa przy ul. Targowej 1.
Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.
k 4919-1

GAZ 69 M diesel w dobrym stanie — sprzedam. Ul. Krasickiego 15-19-200 Gracze.
"ZUKA" 60 remanencje — sprzedam. Tadeusz Murawski, Krzeszowice m. 10, 18-310 Sztabin, woj. suwalski.
NADWOZIE "Flato" 1250 — sprzedam. Choroszcz, Stawiska 533.
NADWOZIE "Wartburga" — sprzedam. Białystok, Marcukowiczka 19.
KAROSERIE do "Zaporozha" kompletna — sprzedam. Głębokie, ul. Daszyńskiego 18/12.
k 2861-1

lokale

PRZYJMIE na mieszkanie uczennice. Białystok, ul. Gorbatowa 20.
PRZYJMIE pana na mieszkanie. Fabryczna 57 m 66.
ZAMIEŃMIE mieszkanie spółdzielcze dwupokojowe o pow. 48 m kw. w nowym budownictwie w Szczecinie na mieszkanie trzy-pokojowe w Białymstoku. Wiadomość tel. 335-01 w 265 w Białymstoku.
k 5388-1

rozsze

BLAM karakulowy — sprzedam. Białystok, tel. 342-71 (po 16).
MASZYNY do produkcji lodów włoskich — sprzedam. Teresa Kunda, Głębokie, ul. 3 Maja 10/1.
MASZYNY do lodów dwukolorowe, pasteryzator, 6 pojemników do lodów — sprzedam. Tel. 248-40 (godz. 9—17).
MEBLE kuchenne — sprzedam. Tel. 354-28.
k 7419-0

Wyrazy głębokiego współczucia
ZONIE I RODZINIE
z powodu nagłej śmierci naszego pracownika
Kol. Stanisława Dubowskiego
składają:
Dyrekcja, Rada Pracownicza, POP, Związek Zawodowy, Zespół Opieki Zdrowotnej w Gołdapi.
k 5406-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kolezance STANISŁAWIE KURKOWSKIEJ
z powodu śmierci
Matki i Brata
składają:
Dyrekcja, Rada Pracownicza, POP, Związek Zawodowy, Zespół Opieki Zdrowotnej w Gołdapi.
k 5406-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kolezance STANISŁAWIE POŁAŃSKIEMU
z powodu śmierci
Teściowej
składają:
Dyrekcja, Rada Pracownicza, POP, Związek Zawodowy, Zespół Opieki Zdrowotnej w Gołdapi.
k 5406-1

Wyrazy głębokiego współczucia
ZONIE I DZIECIOM
zmarłego 21 listopada 1985 r. w wieku 46 lat Leńciszego 4/A Łowickich Nadleśnictwa Białowieża
Michała Krawczuka
składają:
Dyrekcja, kolekcja i współpracownicy z Okręgowego Zarządu Lasów Państwowych w Białymstoku.
k 5404-1

Wyrazy głębokiego współczucia
Kol. KOL. TADEUSZOWI I JANINIE KOCHANOWSKIM
z powodu zgonu
Matki i Teściowej
składają:
Dyrekcja, Rada Zakładowa ZNP, nauczyciele i pracownicy z Liceum Ogólnokształcącego i Szkoły Podstawowej w Gołdapi.
k 5407-1

RADA PRACOWNICZA PAŃSTWOWEGO OŚRODKA MASZYNOWEGO w Suwałkach
OGŁASZA KONKURS NA STANOWISKO DYREKTORA PRZEDSIĘBIORSTWA
Warunkiem przystąpienia do konkursu jest:
1. Wykształcenie wyższe techniczne, ekonomiczne lub administracyjne.
2. Staż pracy — 8 lat w tym 4 na stanowisku kierowniczym.
3. Znajomość branży technicznej obsługi rolnictwa.
4. Wiek do 50 lat.
Wymagane dokumenty:
1. Zgłoszenie do konkursu.
2. Kwestionariusz osobowy z własnoręcznie napisanym życiorysem.
3. Odpis dyplomu ukończenia studiów wyższych.
4. Opinia co najmniej z ostatnich 5 lat pracy.
5. Zawszeświadczenie o stanie zdrowia.
Oferty z dokumentami należy składać do Działu Kadr POM lub kierować pod adresem: Państwowy Ośrodek Maszynowy w Suwałkach, ul. 23 Października 31, 16-400 Suwałki, w terminie 14 dni od daty ogłoszenia w prasie.
O terminie rozstrzygnięcia konkursu Rada Pracownicza powiadomi kandydatów oddzielnym pismem.
Zastrzega się prawo nieskorzystania z oferty kandydata bez podania przyczyn.
k 5394-0

NOWA sypanie rumuńska typ "Pforle" — sprzedam. Białystok, Niedzwiedzia 44/2a.
BOKERY 368-30.
PIEC gazowy radiolicki bez alestu do 80 m kw. sprzedam. Telefon Gdynia 22-07-04 (po godz. 20).
PIECE lub kafele — sprzedam. Radzyńska 25 m 54.
GRZEJNIKI żelbitowe lub aluminiowe z dnem 29 sierpnia 1985 r. ul. Wasko 5, tel. 15-20-48.
CPGLE dziurawka, szczelnikowa, drut — sprzedam. Tel. 312-53.
DRUT zbrojony 02, 12, 16, 18, 20, 22, 24, 26, 28, 30, 32, 34, 36, 38, 40, 42, 44, 46, 48, 50, 52, 54, 56, 58, 60, 62, 64, 66, 68, 70, 72, 74, 76, 78, 80, 82, 84, 86, 88, 90, 92, 94, 96, 98, 100, 102, 104, 106, 108, 110, 112, 114, 116, 118, 120, 122, 124, 126, 128, 130, 132, 134, 136, 138, 140, 142, 144, 146, 148, 150, 152, 154, 156, 158, 160, 162, 164, 166, 168, 170, 172, 174, 176, 178, 180, 182, 184, 186, 188, 190, 192, 194, 196, 198, 200, 202, 204, 206, 208, 210, 212, 214, 216, 218, 220, 222, 224, 226, 228, 230, 232, 234, 236, 238, 240, 242, 244, 246, 248, 250, 252, 254, 256, 258, 260, 262, 264, 266, 268, 270, 272, 274, 276, 278, 280, 282, 284, 286, 288, 290, 292, 294, 296, 298, 300, 302, 304, 306, 308, 310, 312, 314, 316, 318, 320, 322, 324, 326, 328, 330, 332, 334, 336, 338, 340, 342, 344, 346, 348, 350, 352, 354, 356, 358, 360, 362, 364, 366, 368, 370, 372, 374, 376, 378, 380, 382, 384, 386, 388, 390, 392, 394, 396, 398, 400, 402, 404, 406, 408, 410, 412, 414, 416, 418, 420, 422, 424, 426, 428, 430, 432, 434, 436, 438, 440, 442, 444, 446, 448, 450, 452, 454, 456, 458, 460, 462, 464, 466, 468, 470, 472, 474, 476, 478, 480, 482, 484, 486, 488, 490, 492, 494, 496, 498, 500, 502, 504, 506, 508, 510, 512, 514, 516, 518, 520, 522, 524, 526, 528, 530, 532, 534, 536, 538, 540, 542, 544, 546, 548, 550, 552, 554, 556, 558, 560, 562, 564, 566, 568, 570, 572, 574, 576, 578, 580, 582, 584, 586, 588, 590, 592, 594, 596, 598, 600, 602, 604, 606, 608, 610, 612, 614, 616, 618, 620, 622, 624, 626, 628, 630, 632, 634, 636, 638, 640, 642, 644, 646, 648, 650, 652, 654, 656, 658, 660, 662, 664, 666, 668, 670, 672, 674, 676, 678, 680, 682, 684, 686, 688, 690, 692, 694, 696, 698, 700, 702, 704, 706, 708, 710, 712, 714, 716, 718, 720, 722, 724, 726, 728, 730, 732, 734, 736, 738, 740, 742, 744, 746, 748, 750, 752, 754, 756, 758, 760, 762, 764, 766, 768, 770, 772, 774, 776, 778, 780, 782, 784, 786, 788, 790, 792, 794, 796, 798, 800, 802, 804, 806, 808, 810, 812, 814, 816, 818, 820, 822, 824, 826, 828, 830, 832, 834, 836, 838, 840, 842, 844, 846, 848, 850, 852, 854, 856, 858, 860, 862, 864, 866, 868, 870, 872, 874, 876, 878, 880, 882, 884, 886, 888, 890, 892, 894, 896, 898, 900, 902, 904, 906, 908, 910, 912, 914, 916, 918, 920, 922, 924, 926, 928, 930, 932, 934, 936, 938, 940, 942, 944, 946, 948, 950, 952, 954, 956, 958, 960, 962, 964, 966, 968, 970, 972, 974, 976, 978, 980, 982, 984, 986, 988, 990, 992, 994, 996, 998, 1000, 1002, 1004, 1006, 1008, 1010, 1012, 1014, 1016, 1018, 1020, 1022, 1024, 1026, 1028, 1030, 1032, 1034, 1036, 1038, 1040, 1042, 1044, 1046, 1048, 1050, 1052, 1054, 1056, 1058, 1060, 1062, 1064, 1066, 1068, 1070, 1072, 1074, 1076, 1078, 1080, 1082, 1084, 1086, 1088, 1090, 1092, 1094, 1096, 1098, 1100, 1102, 1104, 1106, 1108, 1110, 1112, 1114, 1116, 1118, 1120, 1122, 1124, 1126, 1128, 1130, 1132, 1134, 1136, 1138, 1140, 1142, 1144, 1146, 1148, 1150, 1152, 1154, 1156, 1158, 1160, 1162, 1164, 1166, 1168, 1170, 1172, 1174, 1176, 1178, 1180, 1182, 1184, 1186, 1188, 1190, 1192, 1194, 1196, 1198, 1200, 1202, 1204, 1206, 1208, 1210, 1212, 1214, 1216, 1218, 1220, 1222, 1224, 1226, 1228, 1230, 1232, 1234, 1236, 1238, 1240, 1242, 1244, 1246, 1248, 1250, 1252, 1254, 1256, 1258, 1260, 1262, 1264, 1266, 1268, 1270, 1272, 1274, 1276, 1278, 1280, 1282, 1284, 1286, 1288, 1290, 1292, 1294, 1296, 1298, 1300, 1302, 1304, 1306, 1308, 1310, 1312, 1314, 1316, 1318, 1320, 1322, 1324, 1326, 1328, 1330, 1332, 1334, 1336, 1338, 1340, 1342, 1344, 1346, 1348, 1350, 1352, 1354, 1356, 1358, 1360, 1362, 1364, 1366, 1368, 1370, 1372, 1374, 1376, 1378, 1380, 1382, 1384, 1386, 1388, 1390, 1392, 1394, 1396, 1398, 1400, 1402, 1404, 1406, 1408, 1410, 1412, 1414, 1416, 1418, 1420, 1422, 1424, 1426, 1428, 1430, 1432, 1434, 1436, 1438, 1440, 1442, 1444, 1446, 1448, 1450, 1452, 1454, 1456, 1458, 1460, 1462, 1464, 1466, 1468, 1470, 1472, 1474, 1476, 1478, 1480, 1482, 1484, 1486, 1488, 1490, 1492, 1494, 1496, 1498, 1500, 1502, 1504, 1506, 1508, 1510, 1512, 1514, 1516, 1518, 1520, 1522, 1524, 1526, 1528, 1530, 1532, 1534, 1536, 1538, 1540, 1542, 1544, 1546, 1548, 1550, 1552, 1554, 1556, 1558, 1560, 1562, 1564, 1566, 1568, 1570, 1572, 1574, 1576, 1578, 1580, 1582, 1584, 1586, 1588, 1590, 1592, 1594, 1596, 1598, 1600, 1602, 1604, 1606, 1608, 1610, 1612, 1614, 1616, 1618, 1620, 1622, 1624, 1626, 1628, 1630, 1632, 1634, 1636, 1638, 1640, 1642, 1644, 1646, 1648, 1650, 1652, 1654, 1656, 1658, 1660, 1662, 1664, 1666, 1668, 1670, 1672, 1674, 1676, 1678, 1680, 1682, 1684, 1686, 1688, 1690, 1692, 1694, 1696, 1698, 1700, 1702, 1704, 1706, 1708, 1710, 1712, 1714, 1716, 1718, 1720, 1722, 1724, 1726, 1728, 1730, 1732, 1734, 1736, 1738, 1740, 1742, 1744, 1746, 1748, 1750, 1752, 1754, 1756, 1758, 1760, 1762, 1764, 1766, 1768, 1770, 1772, 1774, 1776, 1778, 1780, 1782, 1784, 1786, 1788, 1790, 1792, 1794, 1796, 1798, 1800, 1802, 1804, 1806, 1808, 1810, 1812, 1814, 1816, 1818, 1820, 1822, 1824, 1826, 1828, 1830, 1832, 1834, 1836, 1838, 1840, 1842, 1844, 1846, 1848, 1850, 1852, 1854, 1856, 1858, 1860, 1862, 1864, 1866, 1868, 1870, 1872, 1874, 1876, 1878, 1880, 1882, 1884, 1886, 1888, 1890, 1892, 1894, 1896, 1898, 1900, 1902, 1904, 1906, 1908, 1910, 1912, 1914, 1916, 1918, 1920, 1922, 1924, 1926, 1928, 1930, 1932, 1934, 1936, 1938, 1940, 1942, 1944, 1946, 1948, 1950, 1952, 1954, 1956, 1958, 1960, 1962, 1964, 1966, 1968, 1970, 1972, 1974, 1976, 1978, 1980, 1982, 1984, 1986, 1988, 1990, 1992, 1994, 1996, 1998, 2000, 2002, 2004, 2006, 2008, 2010, 2012, 2014, 2016, 2018, 2020, 2022, 2024, 2026, 2028, 2030, 2032, 2034, 2036, 2038, 2040, 2042, 2044, 2046, 2048, 2050, 2052, 2054, 2056, 2058, 2060, 2062, 2064, 2066, 2068, 2070, 2072, 2074, 2076, 2078, 2080, 2082, 2084, 2086, 2088, 2090, 2092, 2094, 2096, 2098, 2100, 2102, 2104, 2106, 2108, 2110, 2112, 2114, 2116, 2118, 2120, 2122, 2124, 2126, 2128, 2130, 2132, 2134, 2136, 2138, 2140, 2142, 2144, 2146, 2148, 2150, 2152, 2154, 2156, 2158, 2160, 2162, 2164, 2166, 2168, 2170, 2172, 2174, 2176, 2178, 2180, 2182, 2184, 2186, 2188, 2190, 2192, 2194, 2196, 2198, 2200, 2202, 2204, 2206, 2208, 2210, 2212, 2214, 2216, 2218, 2220, 2222, 2224, 2226, 2228, 2230, 2232, 2234, 2236, 2238, 2240, 2242, 2244, 2246, 2248, 2250, 2252, 2254, 2256, 2258, 2260, 2262, 2264, 2266, 2268, 2270, 2272, 2274, 2276, 2278, 2280, 2282, 2284, 2286, 2288, 2290, 2292, 2294, 2296, 2298, 2300, 2302, 2304, 2306, 2308, 2310, 2312, 2314, 2316, 2318, 2320, 2322, 2324, 2326, 2328, 2330, 2332, 2334, 2336, 2338, 2340, 2342, 2344, 2346, 2348, 2350, 2352, 2354, 2356, 2358, 2360, 2362, 2364, 2366, 2368, 2370, 2372, 2374, 2376, 2378, 2380, 2382, 2384, 2386, 2388, 2390, 2392, 2394, 2396, 2398, 2400, 2402, 2404, 2406, 2408, 2410, 2412, 2414, 2416, 2418, 2420, 2422, 2424, 2426, 2428, 2430, 2432, 2434, 2436, 2438, 2440, 2442, 2444, 2446, 2448, 2450, 2452, 2454, 2456, 2458, 2460, 2462, 2464, 2466, 2468, 2470, 2472, 2474, 2476, 2478, 2480, 2482, 2484, 2486, 2488, 2490, 2492, 2494, 2496, 2498, 2500, 2502, 2504, 2506, 2508, 2510, 2512, 2514, 2516, 2518, 2520, 2522, 2524, 2526, 2528, 2530, 2532, 2534, 2536, 2538, 2540, 2542, 2544, 2546, 2548, 2550, 2552, 2554, 2556, 2558, 2560, 2562, 2564, 2566, 2568, 2570, 2572, 2574, 2576, 2578, 2580, 2582, 2584, 2586, 2588, 2590, 2592, 2594, 2596, 2598, 2600, 2602, 2604, 2606, 2608, 2610, 2612, 2614, 2616, 2618, 2620, 2622, 2624, 2626, 2628, 2630, 2632, 2634, 2636, 2638, 2640, 2642, 2644, 2646, 2648, 2650, 2652, 2654, 2656, 2658, 2660, 2662, 2664, 2666, 2668, 2670, 2672, 2674, 2676, 2678, 2680, 2682, 2684, 2686, 2688, 2690, 2692, 2694, 2696, 2698, 2700, 2702, 2704, 2706, 2708, 2710, 2712, 2714, 2716, 2718, 2720, 2722, 2724, 2726, 2728, 2730, 2732, 2734, 2736, 2738, 2740, 2742, 2744, 2746, 2748, 2750, 2752, 2754, 2756, 2758, 2760, 2762, 2764, 2766, 2768, 2770, 2772, 2774, 2776, 2778, 2780, 2782, 2784, 2786, 2788, 2790, 2792, 2794, 2796, 2798, 2800, 2802, 2804, 2806, 2808, 2810, 2812, 2814, 2816, 2818, 2820, 2822, 2824, 2826, 2828, 2830, 2832, 2834, 2836, 2838, 2840, 2842, 2844, 2846, 2848, 2850, 2852, 2854, 2856, 2858, 2860, 2862, 2864, 2866, 2868, 2870, 2872, 2874, 2876, 2878, 2880, 2882, 2884, 2886, 2888, 2890, 2892, 2894, 2896, 2898, 2900, 2902, 2904, 2906, 2908, 2910, 2912, 2914, 2916, 2918, 2920, 2922, 2924, 2926, 2928, 2930, 2932, 2934, 2936, 2938, 2940, 2942, 2944, 2946, 2948, 2950, 2952, 2954, 2956, 2958, 2960, 2962, 2964, 2966, 2968, 2970, 2972, 2974, 2976, 2978, 2980, 2982, 2984, 2986, 2988, 2990, 2992, 2994, 2996, 2998, 3000, 3002, 3004, 3006, 3008, 3010, 3012, 3014, 3016

Nim przyjdzie wiosna

W zieleni miejskiej nie ma odpoczynku

Pracowników Miejskiego Przedsiębiorstwa Zieleni spotykamy najczęściej wiosną i latem, kiedy na kwiatnikach i zielonych pętlach sadzą i konserwują kolorowe rośliny. Późną jesienią i zimą, to w obiegowej opinii okres, w którym „zieleniarze” udają się na zaslony odpoczynek.

— Nie ma mowy o lenistwie — energicznie zaprzecza inż. Alojzy Guzowski, od niedawna dyrektor MPZ. — Przez okragły rok mamy pełną rękę roboty. Mimo że do kalendrowej zimy zostało nieco czasu, już teraz przygotowujemy się do spotkania

Zabawa wśród przyjaciół

To był turniej Bieganie z piłką pingpongową na łyżach w ustach, przeciąganie łyż, błyskawiczne sporządzanie portretów swych przełożonych. A przy tym konkurencja najzupełniej poważna — prezentacja wiedzy z zakresu organizacji, typowe dla harcerskiej techniki pracy. Mowa o pierwszym w białostockim klubie ZHP turnieju zastępów, zorganizowanym przez Krag struktorski „Nukleon”.

Okazuje się, że harcerzom nie brak pomysłów, które stałyby się zabawą, jak też

zabawianiu i doskonaleniu umiejętności ułatwiających życie.

Pomysł uczenia na rozegranie turnieju udostępniła dyrektorka Szkoły Podstawowej nr 3, co

dobrze świadczy o właściwym rozumieniu potrzeb harcerzy,

co — co oczywiste — wywnioskowali z wykładu o

rolach w życiu społecznym.

W tym celu wzięli udział w turnieju „Wiedza”, a trzeci

zajął 16 BDH z SP nr 16.

(zby)

Wiosna. Kończymy zwożenie

jednostek, które osłaniały m.in.

każdą wysadzoną w tym roku

roślina. Pochwalnie się możemy

z tego, że rok rocznie ich blisko

15 tys., o ponad 8 tys. więcej

niż tegorocznego lata. Tylko na

Plantach przy popularnym pomniku „Pracek”

otulić musimy prawie 5 tys. róż,

które wiosną stworzą kwiatowy

potok. Również w następnym roku

jeżeli tylko dopisze pogoda, pierwszomajowe święto

umilią nam 23 tys. kwitujących

tulipanów.

Wraz z kwiatami jednorocznymi,

których sadzonki przygotowujemy w naszych

składowiach, czy białostoczan

ciężkie będzie ponad 300 tys. różnorodnych

kwiatów, blisko 40 proc. więcej niż

minionego roku. Każdy mieszkaniec

naszego miasta zostanie więc

„obdarowany” więcej niż jedną

kwiatkiem. Już teraz warto

pomyśleć o należytej ich ochronie.

Nie tylko ze względu na estetyczne

doznanie.

Produkcja i utrzymanie

kwitających roślin kosztuje sporo.

Wyhodowanie np. jednego

bratka to koszt rzędu 18 zł. A tylko

tych kwiatów wysadzamy kilkadziesiąt

tysięcy. W szklarniach i tunelach

foliowych — na powierzchni

blisko 6 tys. m kw. — po

kilku latach przerwy wznowiamy

produkcję kwiatów balkonowych,

których sadzonki wraz z innymi

poszukiwanymi roślinozawodami

na pewno na czas. Można je

zrobić w naszym sklepie lub

bezpośrednio w przedsiębiorstwie.

Każda roślina, zanim trafi

do miejsca przeznaczenia, musi

być długo i troskliwie pielęgnowana.

Mamy więc co

zrobić, tym bardziej, że już teraz

przygotowujemy się do

pielęgnacji ponad 15 tys. m kw.

trwałych i sezonowych

zieleni.

Zima to okres sprzyjający konserwacji miejskiego drzewostanu. Opekujemy się blisko 33 tys. drzew. Około 500 z nich, niemożliwych do uratowania, trzeba będzie — niestety — wyciąć. Drzew jednak nie ubędzie. Ponad 650 sadzonek lip, klonów i innych czeka na wysadzenie.

O prawie 325 ha powierzchni zielonych w mieście dba za ledwie 170 pracowników. Spośród zielonych znajduje się jednak poza naszym „zasięgiem”. Różnie wyglądają zakłady pracy. Już teraz dyrektor i radom pracowniczym proponuje za rezerwowanie w przyszłym roku budżecie niewielkiej kwoty, po uiszczeniu której służby będą miały fachową pomoc przy zakładaniu i konserwowaniu zakładowej flory.

Mimo nadmiaru pracy — podaliśmy. Liczyć możemy na pomoc szkolnej działki. Niezawodni są uczniowie Technikum Rolniczego z Dojlid. Wszystko wskazuje, że w ich ślady pójdą również uczniowie Zespołu Szkół Mechanicznych. Gdyby jeszcze „obudziły” się organizacje młodzieżowe działające w mieście — gród nasz znacznie zyskałby na wyglądzie.

(mg)

robić, tym bardziej, że już teraz

przygotowujemy się do

pielęgnacji ponad 15 tys. m kw.

trwałych i sezonowych

zieleni.

Zima to okres sprzyjający

konserwacji miejskiego

drzewostanu. Opekujemy się

blisko 33 tys. drzew. Około 500

z nich, niemożliwych do

uratowania, trzeba będzie

— niestety — wyciąć. Drzew

jednak nie ubędzie. Ponad 650

sadzonek lip, klonów i innych

czeka na wysadzenie.

O prawie 325 ha powierzchni

zielonych w mieście dba za

ledwie 170 pracowników. Spo-

śród zielonych znajduje się

jednak poza naszym „zasięgiem”.

Różnie wyglądają zakłady

pracy. Już teraz dyrektor i

radom pracowniczym proponuje

za rezerwowanie w przyszłym

roku budżecie niewielkiej

kwoty, po uiszczeniu której

służby będą miały fachową

pomoc przy zakładaniu i

konserwowaniu zakładowej

flory.

Mimo nadmiaru pracy —

podaliśmy. Liczyć możemy

na pomoc szkolnej działki.

Niezawodni są uczniowie

Technikum Rolniczego z Do-

jlid. Wszystko wskazuje, że

w ich ślady pójdą również

uczniowie Zespołu Szkół

Mechanicznych. Gdyby

jeszcze „obudziły” się

organizacje młodzieżowe

działające w mieście —

gród nasz znacznie

zyskałby na wyglądzie.

(mg)

robić, tym bardziej, że już teraz

przygotowujemy się do

pielęgnacji ponad 15 tys. m kw.

trwałych i sezonowych

zieleni.

Zima to okres sprzyjający

konserwacji miejskiego

drzewostanu. Opekujemy się

blisko 33 tys. drzew. Około 500

z nich, niemożliwych do

uratowania, trzeba będzie

— niestety — wyciąć. Drzew

jednak nie ubędzie. Ponad 650

sadzonek lip, klonów i innych

czeka na wysadzenie.

O prawie 325 ha powierzchni

zielonych w mieście dba za

ledwie 170 pracowników. Spo-

śród zielonych znajduje się

jednak poza naszym „zasięgiem”.

Różnie wyglądają zakłady

pracy. Już teraz dyrektor i

radom pracowniczym proponuje

za rezerwowanie w przyszłym

roku budżecie niewielkiej

kwoty, po uiszczeniu której

służby będą miały fachową

pomoc przy zakładaniu i

konserwowaniu zakładowej

flory.

Mimo nadmiaru pracy —

podaliśmy. Liczyć możemy

na pomoc szkolnej działki.

Niezawodni są uczniowie

Technikum Rolniczego z Do-

jlid. Wszystko wskazuje, że

w ich ślady pójdą również

uczniowie Zespołu Szkół



Hala rozbioru mięsa.

Z myślą o świętach

Nie za wiele, ale smacznie

Zbliżają się święta, a więc coraz bardziej aktualne staje się zaopatrzenie na świąteczny stół. Odwiedziliśmy największego w woj. białostockim producenta mięsa i wędlin — ZAKŁADY MIĘSNE w Białymstoku.

DYREKTOR naczelny — Mieczysław Ładny sądzi, że zakłady wywiążą się z limitowanych dostaw do sklepów, z tym, że zmienia się struktura dostaw na korzyść wędlin i przetworów mięsnych. Według niego (jak co roku o tej porze) szczególnie wysiłku całej załogi. Dział produkcji wędlin już obecnie realizuje świąteczne zamówienia. Między innymi produkują „krakowską suchą” i „myśliwską”, które wymagają znacznie dłuższego dojrzewania niż inne wędliny.

Realnie oceniając świąteczne zaopatrzenie w mięso i wędliny, można określić, że

będzie tego tyle, ile przewidują kartki zaopatrzeniowe. Pociągającym jest natomiast fakt, że więcej będzie wyrobów wysokiej klasy.

Każdego dnia o świcie — tuż przed transportem wędlin do sklepów — w Zakładach Mięsnych zbiera się komisja reprezentująca różnych odbiorców, która badaniem organoleptycznym ocenia jakość produkcji wędliniarskiej. Dla białostockich wyrobów są one wyjątkowo korzystne i pochwalebne. W tym roku zareklamowano zaledwie 0,04 proc. badanych wyrobów, co po-

twierdza, że białostockie wędliny są wysokiej jakości. W ogólnopolskim współzawodnictwie zakładowym zajmują one II miejsce — o czym doborze chyba wiedzieć, sięgając po następny plaster „krakowskiej suchej” ze świątecznego półmiska.

Zakłady Mięsne w Białymstoku zatrudniające 2100 pracowników należą do bardzo prężnych i aktywnych w swej branży. W ubr. osiągnęły pierwsze miejsce w produktach mięsnych — miały najlepszy wskaźnik stosunku zużycia do wartości środków trwałych i obrotowych, najwyższe średnie płace i jedno z najniższych kosztów produkcji. Dobrze zapowiadają się też tegoroczne wyniki ekonomiczne.

Tekst i fot.: ROMAN SIENKO

W buszu

Część mieszkańców domu przy ul. Wesołej 27 w Białymstoku wegetuje życiem tropikalnych buszów, dla których nastanie kolejnej pory deszczowej zawsze oznacza przypływ kłes i nieszczytne uwarunkowań. Wprawdzie klimat mamy nieco łagodniejszy i nie pada u nas ciężej przez kilka miesięcy, ale za to nasza aura jest bardziej nieobliczalna, dzięki czemu nawet w porze teoretycznie suchej czasem leje jak z cebra. Kiedy zaś leje, wtedy lokatorzy z czwartego piętra, wpatrując się w sufit przesuwają meble z miejsca na miejsce.

DZIEJE SIĘ tu za sprawą dziwnego dachu, którego to od pięciu lat nikt nie chce naprawić. Przedstawiciele administracji oświadczyli, że ostatnio przestali nawet rozkładać ręce, która to czynność mniej jest pracochłonna od łapania dachu, ale wymaga jednak pewnego wysiłku. I nie wiadomo do dzisiaj, czy to papy nie ma, czy masy przerobowej, czy po prostu komuś się nie chce, dość, że nie się robić nie da.

Jasnym promykiem w tym pochmurnym deszczowisku jest nieuprzątnięta postać PZU, który bez uciążliwości co i rusz wypłaca lokatorom odeszkodowania.

Karnety na koncerty

Państwowa Filharmonia w Białymstoku proponuje melomanom karnety na koncerty w I kwartale 1996 r. Cena abonamentu, w skład którego wchodzi 11 koncertów wynosi 500 zł (ulgowo — 250 zł). Karnety można kupować w Biurze Państwowej Filharmonii, ul. Podlesna 2. (rm)

Ci pędzące przyjmują, ale jakoś wcale się z nich nie cieszą. Woleliby raczej, żeby przy ich domu rosły palmy kokosowe, abo wtem tłuście palmowe świetnie nadają się do tkania dywanów, a co ważniejsze, można to zrobić we własnym zakresie. Jednakże stoczyć zbyt dużo w nas grzeje i palma nie urośnie, a zatem marzenia lokatorów idą w ciemnym tunelu kierunku: pragną oni przekształcić dach, którego busz całą ostentacyjną administracją. Jeśli tropikalne warunki, które się, uszkodzą nieco litze agregatory z papierowymi, to i tak nie się nie stanie ciepło, natomiast słodka, urzędnicza mania, znajdzie wreszcie swoje użyczenie w panującym na czwartym piętrze podziurkotanym mikroklimate.

WAJ

Urzeczeni turystyką i etnografią

Ożywiona działalność prowadzi 280-osobowe koło PTTK przy Liceum Ogólnokształcącym im. A. Mickiewicza w Białymstoku. Opiekunem koła jest mgr Romuald Makuszewski.

Niedawno w I LO urządzona została bardzo ciekawa wystawa poświęcona badaczowi przeszłości ziemi ojczystej, geografowi i etnografowi Zygmuntowi Głogowskiemu, z okazji 140 rocznicy jego urodzin. W przygotowaniu ekspozycji wyróżnili się uczniowie klasy I. Wystawa cieszy się dużym zainteresowaniem zwiedzających.

30 listopada br. zwołali ją wiceprezisi Zarządu Wojewódzkiego PTTK — Ryszard Kozłowski i Mieczysław Zukowski. Na uroczystym poranku w szkole wręczyli oni grupie osób legitymacje członkowskie.

Następnie odbyła się część artystyczna. Wystąpili w niej m.in. laureatki ogólnopolskich i wojewódzkich eliminacji konkursu krasomówczego: Beata Obsluciewicz (uczennica III LO), Ewa Moczydłowska i Barbara Falkowska (I LO).

(jc)

Nowe obwody łowieckie

W br. uchwałą Wojewódzkiej Rady Narodowej w Białymstoku wprowadzono nowy podział obwodów łowieckich na terenie woj. białostockiego. Obecnie mamy więc 166 obwodów o łącznej powierzchni 929.480 ha. Największą powierzchnię — 10.100 ha — zajmuje obwód nr 99 (obszar północno-wschodni części Puszczy Białowiejskiej), najmniejszą zaś — 2.620 ha — obwód nr 129 (Polana Białowieńska wraz z przyległymi partiami lasu od wschodu i południa).

(ba)

W kilku wierszach

▼ Dziś w studenckim klubie „Herkules” (ul. Mickiewicza 2c) wystąpi w koncercie wraz ze swoim zespołem, zdobywcą I miejsca na Festiwalu Piosenki Grudzień — Kraków — 84 — GRZEGORZ TURNAU. Początek koncertu o godz. 20. Organizatorzy zapraszają.

(bis)

SPORT

O czym się mówi

★ TROCHE REALIZMU
★ BEZ TRANSFEROWYCH AFER

Oczywiście w centrum uwagi kibiców znajdują się KOSZYKARCI BIAŁOSTOCKIEGO WĘDOKIARZA. Po porażce ze Spójnią Gdańsk jeden z sympatyków basketu powiedział: Idzie stare, sztywne, wycięte do 17 ligi. Wydaje nam się, że należy patrzeć na występy koszykarów bardziej realnie. Białostoczan na własnym parkiecie wygrał m.in. z korzystnego terminu. Mecz z Glinikiem w Glinikach miał być wygraną. Glinik też pragnie utrzymać się w I lidze i pojedynek z Włókniarzem rozstrzygnął na własną korzyść. Stawało się więc, że Białostoczan w ekstraklasie nadal istnieje. Za trzy tygodnie rozgrywkę ligową odłączył dopięty Włókniarz, który w drugiej rundzie będzie znacznie trudniejszy, więcej spotkań na wyjeździe, dużo więcej czasu na przygotowania. W tym tygodniu Włókniarz musi przegrać z Lechem i AZS w Poznaniu lub z Czarnymi w Szczecinie.

Czy Włókniarz gra ostatnio słabiej? Bardziej uzasadnioną jest odpowiedź: Nie, gra słabiej, ale nie dlatego, że jest słabszy, tylko dlatego, że jest bardziej świadomy. W tym tygodniu Włókniarz gra, jak pozwala przebieg, poza tym nie ma w Białymstoku zespołu lidera (człowieka, który grają na środku, który by poprowadził grę. Brak też jest w drużynie koszykarów z odpowiednim uświadamieniem. Z tego powodu Włókniarz musi przegrać z Lechem i AZS w Poznaniu lub z Czarnymi w Szczecinie.

Nie można powiedzieć, że Białostoczan walczy mało ambitnie. Wierzymy, że „Złoty” drugi oddech. Za Włókniarzem znajduje się w tabeli Czarni Szczecin, Stal Stalowa i Glinik Glinice. O punkty będzie trudno, ale utrzymywanie się w ekstraklasie jest realne.

★ ★ ★

Po wstępnym sebranku sprawozdawczym BIAŁOSTOCKIEGO GWARDII, które miało wyjątkowo uroczysty charakter, bo odbyło się w siedzibie klubu sportowego pionu gwardyjskiego jeden z sympatyków sportu zapytał, jak to w Gwardii się robi, że nie było dotąd żadnej afery transferowej.

W jednej z rozmów z wiceprezesem klubu, ppłk. JERZYM PACZUSKO dowiedzieliśmy się, że on i jego ludzie powołali do (wiodowej) do ścisłego przestępstwa, a nie do ich popędzenia.

I tu też ktoś tajemniczo amatorstwa białostockiej Gwardii.

(let)

4-15 bm. w Białymstoku

Szachiści

pięciu państw w VII turnieju im. Zamenhofa

W najbliższą środę, 4 bm. o godz. 18 w klubie osiedlowym „Ziemowit” w Białymstoku przy ul. Warszawskiej 11 rozpocznie się już VII Międzynarodowy Festiwal Szachowy im. L. Zamenhofa. Impreza ta potrwa do 15 bm.

W ramach festiwalu odbędą się dwa turnieje. W pierwszym — głównym zgłoszonym do Międzynarodowej Federacji Szachowej (FIDE) — będzie można zdobyć tytuły międzynarodowe. Wystąpi w nim 12 zawodników. Natomiast w drugim — opanowaniu szachistami z naszego regionu. Ponadto zaproszeni goście rozegrają symulację z wybitnymi międzynarodowymi amatorami królewskiej gry.

Organizatorzy imprezy otrzymali potwierdzenia udziału od wielu interesujących zawodników. Przy białostockich szachowcach — zobaczmy m.in.: mistrzów międzynarodowych Zbigniewa Księskiego (Avia Świdnik), Jerzego Polakowskiego (Chimik Bydgoszcz), mistrza FIDE Norberta Sehnra (RFN) oraz mistrzów Josefa Balcistę (CSRS), Jeanne Duché (Francja), Wiktora Petkowskiego i Rolanda Redepagiera (oba Jugosławia), a także mistrza wesoły najlepszy szachista Jagielloński.

(dk)

O wejście do II ligi

Zespoły uczestniczące w rozgrywkach o wejście do II ligi w tenisie stołowym meczowym mają poza sobą trzy kolejkę spotkań. Oto aktualna tabela:

1. MDK W-wa	6
2. Juvenia B-stok	5
3. MZKS Ostrołęka	5
4. MZKS Płońsk	4
5. Sokół Ostroda	4
6. ŁKS Łomża	3
7. ZWAR W-wa	3
8. Olimpia Olsztyn	3
9. Spójnia II W-wa	2
10. Marymont W-wa	1
11. Mazur Pisz	0
12. AZS Olsztyn	0